

# Przedwzrostek

Codziennie ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 144

L

Rok 65

Środa, dnia 26 czerwca 1935

## Tradycyjna procesja Bożego Ciała



Z uroczystości Bożego Ciała w Łodzi: mimo ulewnego deszczu wierni biorą udział w procesji.



Z uroczystości Bożego Ciała w Łodzi: fragment z imponującej procesji.

## Eden z wizytą u Mussoliniego

Minister angielski omówił z premierem Włoch sprawę paktu morskiego anglo - niemieckiego — Sprawa zatargu włosko - abisyńskiego

Rzym. (PAT). Agencja Stefani donosi: Mussolini przyjął dziś w pałacu weneckim ministra Edena. Rozmowa utrzymana w serdecznym tonie trwała około 2 godzin.

W czasie rozmowy omawiano sprawę paktu morskiego anglo-niemieckiego, projekty paktu lotniczego oraz inne zagadnienia, uwzględnione w deklaracji angielsko-francuskiej z dnia 3 lutego.

Paryż. (PAT.) Korespondent Havasa w Londynie donosi, iż według opinii tamtejszych kół rządowych rząd W. Brytanji nie zmienił swych

zamiarów i polecił ministrowi Edena, aby przedłożył Włochom pewne propozycje, zmierzające do uregulowania zatargu włosko-abisyńskiego.

### Echa rozmów Edena w Paryżu

Front polityki angielsko - francuskiej ustalony zostanie po powrocie Edena z Rzymu

Paryż. (Tel. wł.). Cała prasa francuska snuje domysły i wnioski nad rozmowami francusko - brytyjskimi. Obaj ministrowie, według prasy francuskiej, doszli do zgody w kwestji utrzymania linii polityki zagranicznej Francji i Anglii. Układ morski zaś, zawarty przez Anglię z Niemcami, uważają za przykry wyjątek. Obaj ministrowie (Laval i Eden) poruszyli też kwestję paktu lotniczego. Prasa francuska wyraża nadzieję, że po powrocie min. Edena z Rzymu zostanie ustalony

już dopiero prawdziwy front polityki.

Prasa natomiast angielska podkreśla, że min. Eden i premier Laval rozpatrywali zagadnienia sytuacji międzynarodowej w świetle aktualnych stosunków. Obaj mężowie zastanawiali się nad środkami poruszenia z miejsca rozmaitych zagadnień europejskich, tkwiących obecnie na martwym punkcie. Min. Eden przesłał gabinetowi brytyjskiemu dokładne sprawozdanie z przebiegu odbytych rozmów.

publicznej.

Dwaj mieszkańcy, którzy usiłowali popełnić samobójstwo przez zatrucie się gazem, obudzili się następnego dnia zupełnie zdrowi, stwierdzając tylko, że będą musieli zapłacić wielki rachunek za gaz. Jeden z nich postanowił żyć dalej, drugi powiesił się.

### Rekordzista świata popełnił samobójstwo

Paryż. (PAT.) Berliński korespondent „Paris-Soir“ donosi, iż b. rekordzista światowy w wyścigach pieszych Otto Pelzer, który aresztowany został niedawno pod zarzutem wykroczeń przeciwko obyczajności, popełnił w więzieniu samobójstwo.

### Nowy rząd jugosłowiański

Wiedeń. (Tel. wł.). Według ostatnich wiadomości z Białogrodu Stojadinowiczowi udało się utworzyć rząd na szerokiej podstawie parlamentarnej.

Premjer sam wywodzi się z byłej partji serbskich radykałów, w której odgrywał rolę kierującą. Do gabinetu wszedł również dr. Koroszec, przywódca słoweńskiej partji ludowej, dalej przywódca bośniackich muzułmanów. Również i inni członkowie mężowie tych partji są w nowym rządzie.

### Wybuch petardy

Lwów. (Tel. wł.). Do lokalu Zw. Sjonistów-Rewizjonistów rzucono wieczorem petardę, która eksplodowała i zraniła ciężko dwie osoby. W lokalu tem mieściły się także niektóre żydowskie organizacje sportowe.

### Związki pracowników umysłowych

a nowa ordynacja wyborcza

Warszawa. (Tel. wł.). Związki pracowników umysłowych zwołały na wtorek zebranie dla omówienia znajdujących się w Sejmie projektów ordynacji wyborczych. Analogiczne zebrania zostały zwołane również w innych miastach prowincjonalnych.

### Nietrujący gaz świetlny w Hannoverze

Zamiast śmierci — duży rachunek

Hamburg. (PAT). Wprowadzenie nietrującego gazu świetlnego w hano-

werskiem mieście Hameln nie zostało podane przez magistrat do wiadomości

## Niezaplombowane wagony

Wilno, 24 czerwca.

W jednej z poprzednich korespondencji postawiliśmy sobie pytanie: „dlaczego hitlerowcy, tępiąc bezwzględnie żydostwo u siebie i głosząc wojnę z potęgą żydostwa międzynarodowego, jednocześnie wchodzą w porozumienie z Żydami polskimi?”

Ze porozumienie to istnieje, mieliśmy sposobność udowodnić, podając przykłady w sprawie przedstawicieli

niemieckich firm handlowych, oraz przemysłu niemieckiego w Polsce wogóle, a na Kresach Wschodnich w szczególności.

Obecnie możemy te przykłady uzupełnić następującym nader wymownym szczegółem. Oto, wkrótce po przewrocie hitlerowskim, zwróciły się firmy niemieckie do kupców polskich z propozycjami przejęcia od Żydów ich przedstawicielstwa handlowego. Zanim

jednak doszło do sfinalizowania pertraktacji, Niemcy oferty swe cofnęli, pozostawiając nadal zastępstwo swych interesów w ręku agentów żydowskich.

Posiadamy także ciekawe informacje z dziedziny politycznej. Mianowicie, próbowano początkowo podnieść w Polsce ruch antyniemiecki, ba nawet go finansować, bo nie tylko nadawano bezpłatnie działaczom narodowym antyżydowskie komunikaty „Cer-

vice Mondiale“, ale także proponowano zapomogi finansowe. Czyniono to wprawdzie nader dyskretnie, a gdy napotkano na stanowczy opór narodowców, próbowano bezpośrednio organizować „polskich“ hitlerowców, używając w tym celu niekiedy elementy mocne skomunizowane.

Jednakże akcja ta niebawem została przerwana i antysemityzmem w Polsce przestano się opiekować, ogra-



nicząc się do zbierania niezbędnych informacji, ukazujących się następnie w komunikatach „Cervice Mondiale”.

Co więcej — od pewnego czasu akcje żydostwa polskiego poszły w Niemczech do tego stopnia w górę, że zawarcie poważniejszych transakcji bez pośrednictwa żydowskiego staje się rzeczą coraz trudniejszą.

Jak to sobie wytłumaczyć? Odpowiedź nie wydaje się zbyt trudną.

Przypomnijmy sobie, jak rozłożyli Niemcy w swoim czasie potęgę Rosji?

Oto w zaplombowanych wagonach przetrucili oni ze Szwajcarii do Rosji Lenina i kilkunastu jego żydowskich satelitów z Lejbą Bronsztejnem-Troczkim na czele.

W niespełna rok tych kilkunastu ludzi potrafiło zgangrenować olbrzymie cielsko dawnego imperjum rosyjskiego tak, że Niemcy zajmowali następnie bez strat najbogatsze i najżyźniejsze prowincje rosyjskie, zapędzając się aż po Orszę i Rostów nad Donem.

Zaplombowując wagony z żydo-bolszewikami, chcieli Niemcy zabezpieczyć swój kraj przed zarazkami rozkładowych idei.

Obecnie analogiczne zjawisko obserwujemy w niemieckim ruchu antysemickim.

Tępiąc u siebie żydostwo, pędząc Żydów z granic własnego państwa, nie mają Niemcy nic przeciwko temu, by jednocześnie element żydowski wstąpił na siłach i znaczeniu w państwach ościennych.

Rozumieją doskonale politycy hitlerowscy, że Polska, w której wyrazem polityki państwowej stanie się interes Narodu Polskiego, taka Polska to potężna zaporą na drodze ekspansji niemieckiej na wschód. Taka Polska nigdy nie odda ani Pomorza, ani Śląska ani Poznańskiego. Taka Polska raczej gotowa będzie sięgnąć po te ziemie odwiecznie polskie, które jeszcze pod jarzmem pruskim pozostają, a w każdym razie nie pozwoli deptać swych praw tam, gdzie, jak w Gdańsku, są ustawicznie łamane i gwałcone.

Rozumieją to Niemcy i dlatego, tępiąc u siebie zarazę żydowską, kultuwają ją u nas, bo silne i bogate żydostwo, to słabość Polski, to najlepsza gwarancja, iż polityka Polski nie pójdzie po linii niebezpiecznej dla zaborskich planów niemieckich, jak na wschodzie, tak w dalszej konsekwencji i na zachodzie.

To też jadą do nas liczne rzesze uciekinierów żydowskich z Niemiec, odbierając pracę pracownikom polskim, a Żydzi polscy spełniają nadal rolę niemieckich agentów handlowych i politycznych szerząc rozkład niezem Bronsztejn i Nachamkiesy z tą tylko różnicą, iż podrażają w wagonach nie zaplombowanych.

Ale skutek działania trucizny — ten sam. P. K.

### Dwie osoby utonęły

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj obok mostu Poniatowskiego wywrócił się kajak i 2 osoby utonęły. (w)

### Katastrofa lotnicza

Paryż. (PAT.) Pod Malcote w pobliżu Macon (stolicy dep. Saone et Loire) spadł samolot turystyczny. Dwie osoby poniosły śmierć.

### Balon wpadł do morza

Ostenda. (PAT.) Niemiecki balon kuliści „Essen 2” spadł do morza w pobliżu Ostendy. Czterech członków załogi uratowało się wpław przy pomocy belgijskiego policjanta, a dwóch, którzy pozostali przy balonie, wyratowała szalupa belgijska.

### Tragiczny wypadek

Budapeszt. (PAT.) Konsul francuski Gondon w Budapeszcie, jadąc samochodem szosą Wiedeń-Budapeszt, zderzył się z drugim autem.

Zona konsula oraz jego bratowa zginęły w katastrofie. Córka została ciężko ranna, a sam konsul odniósł lekkie obrażenia.

### Rewolucjoniści przed sądem

Owiedo. (PAT.) Sąd wojenny, rozpatrując sprawę 61 mieszkańców Turonu, oskarżonych o popełnienie morderstw w czasie rewolucji październikowej, 4 skazał na karę śmierci, 36 na dożywotnie więzienie, 7 na 12 lat więzienia, a 16 uniewinnił.

### Aktualności krakowskie

# Sensacje z za kulis

Polityczne pojedynki — Twarde orzechy „sanacji”: „Caro” i „Bank Wolnego” — P. Wiesenberg i jego „Tajemnica”

Kraków, 23 czerwca „Ojcowie miasta” zaczynają ostatnimi czasami okazywać temperament... O mało nie przyszło do skrzyżowania szpad na udeptanej ziemi... Na szczęście jedna fantazja pojedynkowa zakończona została „honorowo”, bez szwanku dla cennego zdrowia p. M. Dąbrowskiego (tego z I. K. C.) i p. S. Burtana (tego z „Głosu Narodu”).

Aliści niebawem wynikła druga

sprawa „honorowa” — tym razem między samym prezydentem miasta Kaplickim, a radnym, posłem Stańczykiem (nie tym Matejkowskim!).

O cóż poszło? Ot tak! Od słowa do słowa... Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej socjaliści chcieli odczytać swoją deklarację, będącą odpowiedzią na deklarację „sanatorów”, w której radni „sanacyjni” wyrażali potępienie (?) radnym socjalistycznym za to,

że nie byli obecni na żałobnym posiedzeniu rady miejskiej. Pan prezydent miasta nie chciał dopuścić do odczytania deklaracji socjalistów, a wtedy z ust radnego Stańczyka padło słowo: „tchórzostwo”. Prezydent Kaplicki posłał radnemu Stańczykowi sekundantów (dra Korolewicz i gen. Monda). P. Stańczyk ustanowił swymi sekundantami posła Żulawskiego i adw. Woźniakowskiego. Jak się ta sprawa skończy, narazie niewiadomo...

## Proces ks. Kochańskiego

Prokurator zarzuca ks. Kochańskiemu przeciwdziałanie zarządzeniom władz w sprawie oficjalnej żałoby

Warszawa. (Tel. wł.) Przed sądem łomżyńskim toczy się w dniu dzisiejszym proces ks. wikariusza Kochańskiego, prefekta szkół ludowych, pozostającego pod zarzutem przeciwdziałania zarządzeniom władz w sprawie ustanowienia oficjalnej żałoby po śmierci śp. marszałka Piłsudskiego.

Wedle aktu oskarżenia, postawionego przez prokuratorę łomżyńską, ks. wikariusz Kochański miał rzekomo nawoływać do szkół do zrzucenia opasek żałobnych. Aresztowany przebywa od 4 tygodni w więzieniu. Broni go adw. Stypulkowski z Warszawy. (w)

## B. poseł „sanacji” pod zarzutem korupcji

Przed procesem Wojciechowskiego, oskarżonego o łapownictwo przy wyrabianiu posad państwowych

Warszawa. (Tel. wł.) Władze prokuratorskie sporządziły już akt oskarżenia w sprawie b. posła B. B. W. R. — Wojciechowskiego, wydanego przez Sejm sądowi i aresztowanego pod zarzutem korupcji.

Wojciechowski pierwotnie osadzony został w więzieniu poznańskim, ale na żądanie prokuratury warszawskiej przewieziono go do więzienia mokotowskiego, wobec konieczności prowadzenia śledztwa wyłącznie ze sprawa

skazanego na 5 lat więzienia b. podkomisarza straży więziennej Dąbrowskiego. Wojciechowski bowiem był zamieszany w sprawę łapownictwa przy wyrabianiu posad państwowych. W Warszawie piastował stanowisko prezesa kolejowego związku drużyn konduktorskich. W więzieniu przebywa Wojciechowski od 4 miesięcy. Wyznaczenie rozprawy sądowej nastąpi na jesień. (w)

## Żyd na procesji Bożego Ciała w Łowiczu

Oburzające metody Polskiego Radja

Poznań, 23. 6. Z wielu stron zwrócono nam wczoraj uwagę na przykry — mówiąc najdelikatniej — nietakt zarządu Polskiego Radja, które na reportaż z procesji Bożego Ciała w Łowiczu ośmieliło się wysłać p. Benedykta Hertza, żydowskiego literata, autora wulgarnych wierszyków. Ten to Hertz usiadł sobie na balkonie u jakiegoś doktora w Łowiczu, i oglądając z tamtąd procesję Bożego Ciała, siłił się

na kwiecisty jej opis. Mówił przytem do głośnika takie niedołeżne nonsensy i głupstwa, że uszy wprost puchły.

Czy to doprawdy nie wstyd, ażeby na uroczystą procesję Bożego Ciała w miejscowości, do której przybywa wtenczas tysiące ludzi, wysłać jakby na urągawisko Żyda, cynicznego piosenkarza, który w głupi i niedołeżny sposób mówi o uroczystości katolickiej?

### Goebbels o rewolucji narodowej

# Praformy narodowego myślenia

Rewolucja hitlerowska była rewolucją od dołu, a nie od góry

Poznań, 24 czerwca. Minister Goebbels zastrzega się na wstępie, że jest rzeczą niemożliwą ująć w ramach odczytu całokształtu zjawiska, któremu na imię „Narodowy socjalizm”, zjawiska, które z niesłychaną siłą wdarło się w życie publiczne Niemiec, a które dziś nie jest czemś skostniałym i w formach swych gotowym, ale w pełni stawania się. To też pragnie się ograniczyć do określenia pewnych rzeczy podstawowych. Jak każdy bowiem — podkreśla Dr. Goebbels — wielki „światopogląd”, tak też i narodowy socjalizm opiera się na nielicznych pojęciach podstawowych, które mają swój głęboki wewnętrzny sens, znaczenie.

Przyczyną rozbicia politycznego Niemiec przedhitlerowskich widzi min. G. w powierzchowności myślenia ugrupowań politycznych i partyj. Niemcy nie umieli zagłębić się dostatecznie w głęboki sens swego przeznaczenia. Jedni pokrzykiwali „demokracja”, inni „monarchja”, jedni „parlamentaryzm”, inni „państwo autokratyczne”, a hasła

te nietylko, że niczego nie tłumaczyły, ale przeciwnie myślenie narodu niemieckiego zaciemniały, nie utrafiły w istotę, tak, że Niemcy nie zdawali sobie nawet sprawy, że poza tym rozwielmożnionym wrzaskiem krzykaczy partyjnych istnieją pojęcia i sprawy, co do których wszyscy Niemcy w istocie swej byli zgodni. To dopiero narodowi niemieckiemu odkrył narodowy socjalizm. Narodowy socjalizm — mówi dr. G. — uproszczył myślenie narodu niemieckiego i sprowadził je zpowrotem do jego praform pierwotnych. Tęsamem wydarł monopol myślenia i interesowania się sprawami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi nielicznym grupom „mędrców” z za zielonego stołu, pograżającym je w mrokach niezyciowego talmudyzmu i gryzącej się stale w ogon kabalistyki nawią, a uczynił je duchową własnością szerokiej mas: szarego człowieka wrócił polityce, uczynił z niego świadomego bojownika o swoją przyszłość i narodu, wy dobył z niego entuzjazm dla sprawy, do pracy i wszechstronne-

Od spraw honorowych przejdźmy teraz do niehonorowych. Nie bardzo to przyjemne — ale trudno... Chcąc leczyć chorobę, trzeba ją znać. A że stosunki w Krakowie nie są zdrowe, o tem chwierkają — „Wróble na dachu”.

A więc sprawa nadużyć w spółce „Caro”. Specjalna komisja miejska bada i bada, ale jakoś głucho o wyniku tych badań. Według kursujących po Krakowie pogłoszek wyszły najaw pewne „nieformalności” z funduszami cechu rzeźników i masarzy; sprawa ta jest już przedmiotem dochodzeń prokuratorskich. Wspomniany cech nie ma szczęścia do funduszy. W Krakowie wszyscy pamiętają, ileto kłopotów miał cech przed kilku laty z powodu t. zw. „funduszu prasowego”...

Niebawem na „porządek dzienny” aktualności krakowskich wejdzie sprawa t. zw. „Banku Wolnego”. Właściwa nazwa tego banku, ogłowi Krakowian nieznaną, brzmi: „Bank Spółdzielczy dla Rzemiosła, Przemysłu, Handlu i Rolnictwa z nieograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie”. Otóż bank, będący dawniej bardzo pożyteczną placówką, popadł w bankructwo. Setki mieszczan krakowskich znalazło się w katastrofalnej sytuacji majątkowej. Straty dochodzą do miliona. Poszkodowani, jak zwykle w takich wypadkach, domagają się wkrócenia prokuratora. Sprawa może przybrać obrót, dla wielu niespodziewany... Biedna „sanacja”. Będzie miała znowu twarde orzech do zgryzienia. A „dziadka” niema...

W sądzie cywilnym toczy się, jak wiadomo, sensacyjny proces literacki. Leon Wiesenberg skarży Adama Grzymałę-Siedleckiego o — plagiat! Ktoś spytał raz p. Wiesenberg, dlaczego właściwie wytoczył Siedleckiemu proces.

— Chcę — odpowiedzieć miał Wiesenberg — aby „Tajemnica” przestała być wreszcie tajemnicą...

T. M.





Mianowany kilka miesięcy temu wojewodą poznańskim plk. Maruszewski ustąpił z zajmowanego stanowiska z powodu choroby, a miejsce jego zajął p. Kwaśniewski, dotychczasowy wojewoda krakowski.

mało ludzi zdaje sobie sprawę, czem ta rewolucja z punktu widzenia dynamiki, historii i rozwoju narodowego jest i co przedstawia. Dlatego też autor stara się odpowiedzieć na pytanie: Co to jest rewolucja? Dotychczas ludzie przywykli uważać pewne uboczne niejako czynniki i produkty rewolucji, pewne akcesoria za jej istotę. Uważano np., że rewolucja musi mieć przebieg krwawy, że musi odbywać się na barykadach. Tymczasem okazuje się, że to jednak nie jest najważniejsze. Że mogą zaistnieć te czynniki, że mogą walczyć ze sobą dwie grupy o władzę na barykadach, a rewolucja w rozumieniu dr. Goebbelsa może wcale nie mieć miejsca. Dr. Goebbels tak definiuje, określa rewolucję:

**Rewolucja sama w sobie jest zjawiskiem prężności o swoistej wewnętrznej strukturze prawnej, a która zmierza do tego, aby swoją prężność (dynamikę) i strukturę prawną, czynniki będące dotychczas jej przywilejem jako opozycji, przenieść na strukturę prawną państwa.**

Jest więc rzeczą obojętną, jakimi to się stanie środkami. Ale stać się to musi. Największa w dziejach świata, zdaniem referenta, rewolucja, a mianowicie narodowo-socjalistyczna, dokonała się bez barykad i krwi rozlewu przy samym akcie przejęcia władzy. A mimo to była olbrzymim przewrotem we wszystkich dziedzinach życia: duchowej, gospodarczej i społecznej. A stało się to dlatego, że była rewolucją od dołu, a nie od góry.

### Kto będzie wojewodą krakowskim?

Warszawa. (Tel. wł.) Mówią, że stanowisko wojewody krakowskiego ma objąć jeden z wiceprezydentów miasta Warszawy, Olpiński, albo też wojewoda kielecki Działosz. (w)

### Biskup śląski u Ojca św.

Warszawa. (Tel. wł.) Papież na audjencji biskupa śląskiego ks. Stanisława Adamskiego, serdecznie rozmawiając z nim o wielu sprawach, zwłaszcza o Akcji Katolickiej w Polsce. (w)

### Aresztowania młodzieży socjalistycznej

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy policja aresztowała kilkunastu młodych ludzi, przeważnie członków Tow. Uniwersytetu Robotniczego, którzy wypisywali na murach hasła strajkowe. (w)

### Brzęk - Osiński wojewodą kieleckim?

Radom, 24. 6. W Radomiu krąży uporne pogłoski, jakoby p. Tadeusz Osiński, właściciel fabryczki narzędzi rolniczych w Radomiu, poseł i obecny sekretarz generalny BBWR., ma zostać wojewodą kieleckim.

P. Osiński ukończył tylko 4 klasy szkoły średniej.

### Hold Stron. Narodowego dla ks. bisk. Łosińskiego

Kielce, 24. 6. Na ostatnim walnym zebraniu członków Stronnictwa Narodowego w Kielcach uchwalono uroczysty protest z racji napisać na osobę J. E. ks. bisk. A. Łosińskiego, jednocześnie zebrani uchwalili hold i synowskie przywiązanie dla Najdoszajniejszego Arcypasterza.

# Paryż ma nowego prezydenta

Został nim b. prefekt policji Chiappe, zwolniony z tego stanowiska przez rząd Daladiera

Paryż. (PAT.) Rada miasta Paryża wybrała b. prefekta policji paryskiej Chiappe'a na stanowisko prezydenta miasta. Za kandydaturę Chiappe'a wypowiedziało się 55 radnych, przeciwko zaś 29.

Jak wiadomo, Chiappe był prefektem policji przez dłuższy okres czasu i został usunięty ze swego stanowiska przez rząd Daladiera w przeddzień wypadków z dnia 6 lutego 1934 roku.

## Alarmujące cyfry o ludności m. Łodzi

Coraz więcej Żydów

Łódź, 24. 6. Ostatnie zestawienie statystyczne o ruchu naturalnym i przesiedleniowym ludności m. Łodzi wykazują zatrważający spadek przyrostu naturalnego. Łódź, która wykazywała się przed kilku zaledwie laty największym niemal odsetkiem przyrostu naturalnego, albowiem nadwyżka urodzin nad zgonami wyrosła do 3 osoby na tysiąc mieszkańców, obecnie spadła do 2 na dziesięć tysięcy.

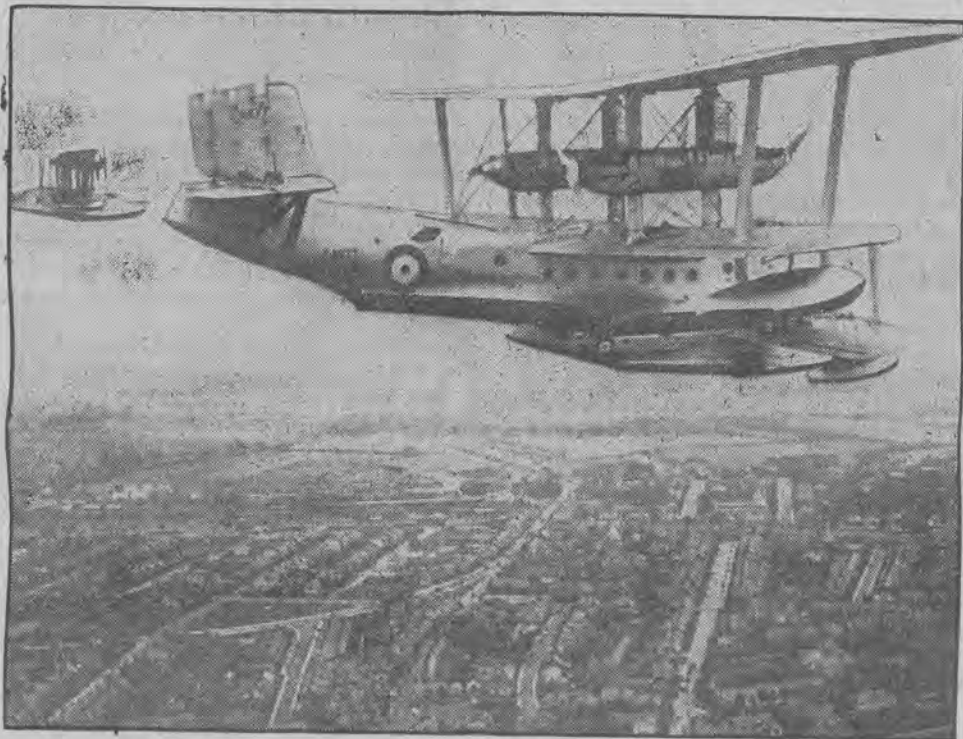
Spadek urodzin widoczny jest najwięcej wśród ludności polskiej, robotniczej, gdyż niepewność jutra, ograniczenie do minimum zarobków i zubożenia, powoduje zahamowanie rozrodczości.

Wśród Żydów spadek urodzin jest daleko mniejszy i z tej racji przyrost

naturalny prawie nie zmniejszył się w porównaniu z latami dobrej konjunktury.

Daleko gorzej przedstawia się sprawa ruchu emigracyjnego. Nadwyżka wymeldowanych z Łodzi nad przybyłymi wynosi 2000, jednakże Żydów przybyło w tym czasie ponad 12.000, gdy natomiast wymeldowało się i to przeważnie nie poza granice kraju, lecz do innych miejscowości 8500, tak że faktycznie liczba Żydów z racji ruchu emigracyjnego wzrosła w Łodzi o 3500, gdy natomiast liczba Polaków zmniejszyła się o 5500.

Zestawienie to jest tem smutniejsze, iż bardzo duży odsetek stanowią Żydzi przybywający z innych krajów.



Z manewrów angielskiej floty napowietrznej. Olbrzymi wodnopłatowiec bombowy ponad stolicą Wielkiej Brytanji.

### Abisynja gromadzi zapasy

London. (PAT.) „Times” donosi z Kairu: Według wiadomości, uzyskanych od władz sudańskich, Abisynja nabywa w Sudanie w dużych ilościach zboże i bydło. Eksport z Sudanu do Abisynji jest w tym roku 50 razy większy, niż w roku ubiegłym.

### Zgon dyrektora poczty łódzkiej

Łódź, 24. 6. Onegdaj zmarł wskutek ataku sercowego dyrektor poczty łódzkiej śp. Jan Sas-Mikulski, przeżywszy lat 51. Zmarły był odznaczony złotym krzyżem zasługi.

### Rozłam w Z. Z. Z. w Sosnowcu

Sosnowiec, 24. 6. Na terenie Sosnowca spodziewany jest rozłam w sanacyjnym Z. Z. Z. Rozłam ma nastąpić z powodu różnicy taktyk na terenie Zagłębia, a w innych częściach kraju. Szczególne jest zachowanie się Z. Z. Z. na terenie niektórych kopalni w stosunku do strajku protestacyjnego przeciwko projektom ordynacji wyborczej. Z. Z. Z. bowiem krytykuje ordynację wyborczą, a jednak strajk ten, który jest protestem, na niektórych kopalniach usiłował złamać.

To też zachowanie się matadorów z Z. Z. Z. niektórym panom w organizacji się nie podoba i ci prą do rozłamu. Między innymi spodziewane jest wystąpienie posła Konieczki, jednego z przywódców Z. Z. Z. na terenie Zagłębia, z tej organizacji.

### Ulewa w Chinach

Szanghaj. (PAT.) Prowincje Hupe-Annu, Kiangsu, Cze-Kiang i Kwantung nawiedziła wczoraj wielka ulewa, połączona z oberwaniem się chmury. Najbardziej ucierpiało wskutek ulewy miasto Hankou w prowincji Hupe. Liczne domy w dzielnicy chińskiej stoją pod wodą. Liczba śmiertelnych wypadków, według dotychczasowych wiadomości, oceniana jest na kilkaset.

Rzeki w prowincjach, nawiedzonych przez ulewę wystąpiły z brzegów, zalewając olbrzymie przestrzenie. Rzeka Tsen-Tang w prowincji Czekiang w wielu miejscach przerwała tamy.

### Rolnicy francuscy w Poznaniu

Poznań. (PAT.) W poniedziałek rano przybyła do Poznania wycieczka rolnictwa francuskiego, złożona z 9 przedstawicieli naczelnych organizacji rolnictwa francuskiego z prezesem związku izb rolniczych francuskich, p. Faure'm na czele.

W wycieczce tej bierze poza tem udział m. in.: prezes ogólnofrancuskiego związku kooperatyw rolniczych p. Astier. W poniedziałek goście zwiedzili przed południem wkp. izbę rolniczą poczem byli podejmowani przez preza-sa izby, min. morawskiego śniadaniem.

Popołudniu odbędzie się wycieczka do majątności Kobylniki własności ordynatowej Twarodwskiej, a następnie do stadniny hr. Korzhok-Lackiego w Posadowie. Jutro rano wycieczka udaje się do Gdyni.

### Zydówka z Paryża pod Jarocinem

Poznań. (PAT.) Dyrekcja Okr. P. K. P. donosi: Dnia 21 bm. przed południem znaleziono na linii Poznań-Ostrów koło Jarocina zwłoki zabitej kobiety, liczącej lat około 45. Nazwisko jej Anna Ryfka Westenberg, zamieszkała w Paryżu. Dochodzenia w toku.

### Huragan w Pabjanicach

Pabjanice. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym nad Pabjanicami przebiegła burza ulewna z wichurą, która powyrwała drzewa z korzeniami, połamała płoty, wyrządzając duże spustoszenia.

W czasie burzy zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie na przechodzącego ul. Kilińskiego p. Sobolewskiego zwałił się płot. Sobolewski doznał złamania obojczyka i pęknięcia czaszki. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

### Zabójca dyr. Kannenberga przed sądem

Pabjanice, 24. 6. W dniu dzisiejszym odbędzie się w sądzie okręgowym w Łodzi rozprawa karna przeciwko robotnikowi pabjanickiemu Ty-siakowi Józefowi, oskarżonemu o zabójstwo dyr. firmy Krusche-Ender, śp. Kannenberga.

Na rozprawę powołano kilkunastu świadków. Wczesne wyznaczenie terminu rozprawy oraz sama rozprawa budzi wielkie zainteresowanie wśród robotników pabjanickich jak i Łodzi, którzy z napięciem czekają wyniku rozprawy, która potrwa dłuższy czas. (p)

### Chcieli porwać boksera

New Jersey. (PAT.) W pobliżu hali treningowej Joe Louisa, boksera murzyńskiego, policja wykryła kryjówkę bandy „Karola Żyda” i aresztowała 7 gangsterów.

Według krążących pogłosek banda ta planowała porwanie boksera przed meczem, lub po walce jaka miała odbyć się z pięściarzem Carnerą w dniu dzisiejszym. W kryjówce bandy znaleziono rewolwery, naboje i aparaty gazowe.

## na gorącym uczynku

„Kurier Lwowski”, który w znanych warunkach przeszedł na podwórko „sanacji”, a do czego przyznał się publicznie nie ma odwagi, rozsyła po domach polskich — jak notuje prasa warszawska — ulotki, w których zapewnia o swoim przywiązaniu do idei narodowej i t. d.

Ten sam „Kurier Lwowski” zamieszcza wiadomość, że „decyzja w sprawie dalszych losów rady miejskiej w Łodzi zapadnie w przyszłym tygodniu i że przewidywane jest jej rozwiązanie”, gdyż mimo dwukrotnych ostrzeżeń ze strony władz nadzorczych nie uchwaliła ona w terminie budżetu.

Tak pisze łódzkiej radzie miejskiej, gdzie narodowcy posiadają większość, pismo, które ma celność nazywać siebie narodem i apelować do Polaków, aby je abonowali. Argument o dwukrotnym ostrzeżeniu rady jest wzięty żywcem z prasy żydowskiej, co dowodzi, że „Kurier Lwowski” nie tylko występuje się „sanacji”, lecz w równej mierze Żydom...

Klub Narodowy w lubelskiej radzie miejskiej postawił wniosek o zniesienie w rzeźni miejskiej uboju rytualnego. Wniosek ten — drżąc — „sanacja” wespół z Żydami. Ta sama większość odrzuciła wniosek radnych narodowych o przyznanie Katolickiemu Uniwersytetowi w Lublinie subwencji w wysokości 10.000 zł.

Jak z powyższego wynika, w tych radach miejskich, gdzie Żydzi wespół z „sanatorami” tworzą większość, interes polski jest wybitnie zagrożony. „Sanacja” wysługuje się nie państwu, lecz żydostwu.

Jak donosi „Wieczór Warszawski” — dyrekcja jednego z gimnazjów żeńskich, gimnazjum zaliczonego do najwyższej kategorii, do kategorii A, wydała świadectwo maturalne, w którym miejsce urodzenia maturzystki Nieśwież zostało umiejscowione w Z. S. S. R.!!

Można iść o zakład, że dyrektorem tej bądź cobądź interesującej uczelni jest napewno Żyd zapatrzonny na drugą stronę granicy, gdzie jego współpracownicy zajmują jeszcze wybitniejsze stanowiska państwo- we...





# tajemnica serca

## powieść z francuskiego

4) Na te słowa Zofja zaczęła przypa-trywać się kapitanowi z wielką uwagą.

Sposób jego wyrażania się, ruchy salonowe i postawa nie zwykłego, prostego człowieka przekonywały ją, że ma do czynienia z równym sobie.

— Racz pan pofatygować się za mną — odpowiedziała.

Poszła naprzód, puszczając przed sobą kapitana, ale ten ruchem salonowego człowieka dał jej pierwszeństwo i wkrótce znaleźli się w małym, zbyt-kownie urządzonej saloniku, gdzie wszystko obliczone było na zadowolenie wzroku.

Sterowska dała znak ręką Maloremu, żeby zajął miejsce i sama, usiadła, rzekła:

— Tutaj mieszkam z dwoma studentami i niema obawy, aby ktoś nas podsłuchał, tu nam będzie najlepiej... panu mówić, a mnie słuchać.

Malory znalazł się w wielkim kłopotcie.

Nie wiedział, jak zacząć rozmowę i dać tej pani poznać cel swego przybycia.

Miała twarz pogodną, jakąś dziewczęcą w spojrzeniu. Oczy jej, prawdziwy obraz stanu duszy, wyrażały mimowolnie zaufanie, całe oblicze było nacechowane taką wiarą bezwzględną, że Malory w pierwszej chwili zawahał się z obawy naruszenia owego spokoju, zniszczenia jej bezgranicznego szczęścia i swobody.

Wahanie się kapitana i smutek, rozlany na jego twarzy, obudziły uwagę pani Zofji.

— Więc istotnie wiadomość, którą ma mi pan udzielić, jest tak okropna? — zapytała.

— Pan de Maldrée upoważnił mnie...

— Ach, powiedz mi pan, że on żyje jeszcze...

— Jestem upoważniony do objawienia pani ostatnich jego życzeń.

Na te słowa śmiertelna bladeść powlokła lica pani Zofji. Głowa opadła na poręcz fotelu, w którym siedziała, jak bolesny wyrwał się z jej piersi.

— Umarł! — szepnęła.

— Umarł na polu bitwy, jak przystało na dzielnego żołnierza. Ostatnia jego myśl była o pani i o synu.

Pani Zofja odznaczała się siłą, prawdziwie męskim charakterem. Nie utraciła wcale przytomności umysłu, tylko duże krople łez spłynęły po jej twarzy.

Jej blond główka pochyliła się na piersi, ale rozpacz wyraziła się tylko łkaniem i bladeścią twarzy...

Tak upłynęło około dwadzieścia minut.

Głucha cisza zaległa salon. Pani Zofja, oddana strasznej boleści, zapomniała prawie o obecności Malorego...

Nakoniec odezwała się:

— Przebac mi pan. Cios był straszny, niespodziewany. Żyłam jedynie nadzieją. W dniu, w którym nastąpił szturm na Sewastopol, otrzymałam listy, obszerny list od pana de Maldrée. Pisał mi właśnie, że jego pułk nie miał brać udziału w oblężeniu. Użył tego podstępu, aby mi łez oszczędzić. Powinłam była domyślić się. A ja żywiłam tak szalone nadzieje... O! To okropne!

Nanowemu strumień łez potoczył się po jej twarzy.

— Jakże umierał? — zapytała.

Malory, który nie chciał odkryć przed panią Sterowską, jakie okoliczności towarzyszyły śmierci pułkownika, udawał, że oddawna liczył się do najzaufanych przyjaciół.

— Był równie męzny jak dobry — odezwał się. Poczem kapitan wy dobył z kieszeni medalion i podał go Zofji.

— Pan de Maldrée doręczył mi ten klejnot — rzekł. — Przywiązywał on do niego wielką wagę. Medalion jest moim listem wierzycielnym, dowodem, że może mi pani najzupełniej zaufać.

Pani Zofja wzięła medalion, pochyliła głowę i popadła w niebezpieczne odrętwienie.

Potem, przychodząc do przytomności, wyrzekła podniesionym głosem:

— Czy nie mógłby pan pozostać tutaj choćby do jutra? Był pan przyjacielem pana de Maldrée i potrzebuję pańskiej rady.

Kapitan Malory uklonił się, dodając cichym głosem:

— Dobrze.

Wówczas Zofja wyrzekła:

— Potrzebuję być sama z sobą, zebrać zmysły i pomyśleć o tym biednym przyjacielu. Później dopiero objawi mi pan jego ostatnią wolę. Dowiedzenia, panie. Wydad pan rozkazy i uważaj ten dom jako własny.

### Szatański plan

Malory nie posiadał ani stałości, ani szlachetności duszy, której potrzebowałby, aby móc ocenić zdrowo i należycie pozycję, w jakiej się znalazł obecnie.

Przeciwnie, idąc za popędem naturalnym, uciuwał nienawiść do wszystkich ludzi, posiadających majątek. Udręczony uczuciami żądy, w tej chwili oddychał jedynie chęcią posiadania.

Aż do dzisiejszego dnia, być może z przyzwyczajenia, okazywał się szlachetnym, był uczciwy z nałogu, nie zaś z przekonania i zasady.

Dobroczywny wpływ jego małżonki utrzymywał go w granicach przyzwoitej moralności.

Największym szczęściem Malorego było urodzenie się córki. Ona to uświęciła jego ambicję, nakazała milczenie niegodziwym instynktom, gotowym lada chwila objawić się w całej brutalności.

Obecnie przecie był zdala od drogich istot, które do tej pory pełniły przy nim obowiązki aniołów stróżów.

Znalazł się tedy sam, rozbrojony, wobec najhaniebniejszych zachceń.

Okoliczności, które ułatwiły mu wejście do tego domu, uważał za środek, jedyny do wykonania zamierzonego planu. Starał się wydobyc z nich dla siebie największą korzyść. To jednak, co zamierzał, co chciał uczynić, jeszcze mu nie było zupełnie wiadome.

Nie śmiał przed sobą wyznać, że postanowił, cokolwiek nastąpi, zdobyć sobie majątek.

Wiedział, że pani Zofja jest bogata, że w jego rękach spoczywa depozyt i że mógł rozporządzać na swoją korzyść całym spadkiem po zmarłym panu de Maldrée.

Jakież jednak przeszkody dzieliły go od upragnionego celu?

Żadne, a właściwie jedna tylko przeszkoda nie do przebycia dla ludzi cnotliwych — zbrodnia.

Tak jest, tylko zbrodnia może zmienić jego położenie. Wszystko popychało go do owej strasznej przepaści: podrażniona ambicja i pewność, że obliż, który obudził jego chciwość, posiadał w swem ręku, że mógł go przywłaszczyć sobie z wielką łatwością.

Taki był stan umysłu kapitana w kilka godzin po rozstaniu się z panią Zofją.

Sam jeden w pokoju, słuchał, wciśnięty w fotel, głosu, który podszeptwał mu haniebne rady.

Aż do dzisiaj pędził życie w wielkim ubóstwie, żywot pełen ofiar ze względu na uczucie, wiążące go do istoty, której zaprzysiągł dożgonną miłość — a której nieraz nie mógł dostarczyć, czego pragnęła.

Myśl, że nie jest w stanie otoczyć małżonkę i córkę przepychem i zbytkiem, truła mu wszystkie godziny.

Teraz od niego jedynie zależała zmiana dotychczasowego bytu, od niego zawisło rozporządzać garściami złota, rzucać je pełną dłońią, żyć po pańsku i zapewnić dziecięciu odpowiedni posag.

Nie domyślał się nawet stopnia przewrotności natury ludzkiej.

Wmawiał w siebie, że ma prawo rozporządzać losem tej kobiety, mieszkającej z dwoma tylko sługami...

Był zdala od Francji i nie podlegał wymiarowi sprawiedliwości.

Mógł dokonać tajemniczej zbrodni, a następnie cofnąć się, wrócić do obozu i cały postęp pokręcić wieczną mgłą niepamięci.

Dźwięk zegara, uderzającego godzinę drugą, wyrwał go z głębokiej zadumy.

Podniósł się z trudnością, jakby pragnął wydobyc się z objęć okropnego jeszcze głosu honoru miał dostęp do jego duszy.

Drzewa parku zapraszały go na przechadzkę.

Zeszedł do ogrodu.

Całą przestrzeń ogrodu zappełniały kwiaty miłym zapachem. Wierzchołki drzew kolysały się niedbale pod mu-

Wypowiedziawszy te słowa, oddała się, z trudnością powstrzymując dobywające się łkanie.

Malory pozostał sam jeden.

W kilka minut potem wszedł służący i poprowadził kapitana do jego pokoju, zastawiając śniadanie.

Śnięciem lekkiego wiatru. Szmer listków przynosił aż do jego uszów jakąś tajemniczą melodję.

Kilka minut szedł bez celu. Znajdował się w tym stanie, w którym jest się niezdolnym ani czuć, ani myśleć.

Nagle przy zakręcie w aleję znalazł się oko w oko ze służącym pani Zofji, który mu niedawno przynosił śniadanie do pokoju.

Człowiek ten, przez lat 20 służąc w jednej rodzinie, już był w wieku podeszłym. Starość jednak w nim nie zmieniła dawnego przywiązania do pani.

Pełnił obowiązki kamerdynera, rządcy domu i ogrodnika, z pomocą swej córki, która, zajmując się kuchnią, wystarczała zupełnie do obsługi całego domu i jej właścicielki.

Malory zbliżył się do starca w nadziei, że będzie mógł rozmawiać z nim o sprawach, jakie go najbardziej zaciekawiały.

Namyślał się właśnie nad tem, w jaki sposób należy rozpocząć rozmowę, gdy służa podbiegł żywo do niego, pytając się:

— Czy to prawda, że to pan, jak mi wspominała moja córka, przyniósł pani Sterowskiej wiadomości o panu de Maldrée?

— Tak jest — odrzekł Malory.

Służący opuścił na ziemię konewkę, którą polewał grządy z kwiatami, i głosem, drżącym ze wzruszenia, powiedział:

— Boże, zmiłuj się nad nami!

— Więc kochaliście go bardzo?

Na te słowa Aleksy, takie miał imię stuga, spojrzal dziwnie na Malorego.

— Czyśmy go kochali? — zawołał.

— Z całej duszy, z całego serca. I oni dwoje kochali się także, wzrosli razem, bawili się razem, a byli tak piękni!

O, panie, straszne to nieszczęście. Ciosu tego pani nie przeżyje!

— A od jak dawna trwają te stosunki między nimi? — zapytał Malory, chcąc dowiedzieć się od Aleksiego tego, o co nie śmiał pytać samej Zofji.

— Od pięciu lat. Było to w Paryżu, z początkiem 1850 roku, jak się spotkali z sobą po raz pierwszy po długim niewidzeniu. Przed dziewięcioma miesiącami hrabia utracił pierwszą żonę. Od owej chwili również nasza pani była wdową po człowieku, którego kochała, który jednak dwa razy starszy był, niż ona. Zbliżyło ich do siebie podobieństwo i jednakowość losu. Jakim jednak sposobem jedno w drugim znalazło wynagrodzenie tego, co straciło, objaśnił panu nie umiem...

— Pokochali się. Jednego dnia pani objawiła postanowienie zastąpienia matki dla młodego Maldrée i małżeństwo miało przyjść do skutku. Oznaczono już nawet dzień ślubu.

— Działo się to w chwili wybuchu wojny Francji z Rosją, na którą wyjechał i pułk pana de Maldrée.

— Skoro tylko oznaczono wyprawę do Krymu, pani przyszło na myśl, że posiada tam właśnie wille, dokąd miała zamiar udać się natychmiast i przemieszkać całą wojnę, byle znajdować się bliżej tego, którego już czciła jak męża i kochała.

— A dziecko? — zapytał Malory, nadzwyczaj zaciekawiony opowiadaniem służącego.

— Przed odjazdem z Francji pani oddała je do instytutu, polecając zarazem szczególnej opiece notariusza pana de Maldrée, który zamieszkiwał wówczas w Hawrze.

— To zapewne notariusz Rubental. O nim właśnie wspominał mi hrabia.

Malory oddał się do swego pokoju, nie chcąc dać się poznać służącemu, który mógłby domyśleć się jego zamiarów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### „ROMAN DMOWSKI“

Przyczynki — Przemówienia

Zamawiać pod adr.: Adm. „Głosu“, Poznań, św. Marcin 65. P. K. O. 201.410.

Cena 2 zł 50 gr.

Cena 2 zł 50 gr.

### Wiadomości

Rokowania rumuńsko-sowieckie w sprawie zwrotu złota, zdeponowanego w Rosji podczas wojny, a suma tego złota ma sięgnąć 600 milj. rubli, nie dały pozytywnego wyniku. Sowiety oświadczyły, że ostateczna decyzja zapadnie po zasięgnięciu opinii banku państwowego, co Rumuni odrzucili.

Donoszą z Białogrodu, że dziennikarze czechosłowaccy i rumuńscy, którzy przybyli tu z okazji mającej się odbyć sesji rady Małej Ententy, opuścili Białogrod, nie ukrywając zawodu, jaki uczuli z powodu odroczenia sesji.

Prezydent policji w Magdeburgu ogłosił ostry protest przeciw obojętnemu traktowaniu przez większość miejscowej ludności zarządzeń, dotyczących cywilnej obrony przeciwlotniczej. W przyszłości nazwiska osób sabotujących obronę cywilną będą ogłaszane publicznie.

Z Tokio donosi Agencja Rengo, że sprawa zawarcia paktu o nieagresji ze Słowianami wysuwa się na czoło zagadnień w kołach politycznych i finansowych, które sądzą, że zawarcie tego paktu w danej chwili jest przedwczesne. Koła wojskowe stoją na stanowisku, że przedtem uregulowane być muszą wszystkie sprawy sporne pomiędzy Japonją a Z. S. R. R.

Prasa angielska wyraża nadzieję, że minister Eden w czasie pobytu w Rzymie zlikwiduje konflikt włosko-abisyński. Min. Eden w związku z tą sprawą, otrzymał daleko idące pełnomocnictwa od swego rządu.

Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że nowy poseł Bułgarii w Polsce, Kirow, wyjechał ekspressem simplońskim do Warszawy.

### PROSZĘ WSTAĆ!



### Na gapę

Panna Natalja Szparag nie miała męża, miała za to synka.

Dziecko młode, a urodne. Pełne niezbadanych głębi. Było to cudowne dziecko, które z każdym dniem zmieniło sobie rodziców. Raz było przedstawiane jako bratanek, raz jako siostrzeniec, wreszcie jako kuzyn, ale nigdy jako syn, czy wnuczek.

Pewnego dnia panna Natalja wybrała się ze swoim cudownym synkiem i bratem w podróż do krewnych.

Kupiła sobie cały bilet, brat za siebie zapłacił, nikt tylko nie „bulił“ za małego Hipsia.

— Prawo takie jest, że małe jada bez biletu — klarowała bratu panną sytuację półpani półpanna Natalja.

Wzięła synka na kolana i patrzyła w okno.

Przyszedł konduktor i miał po ludzku pogadać zaczął bilety sprawdzać.

Obejrzał je, podziurkował, spoglądnął na małego Hipsia i spytał:

— A gdzie bilet tego „knajdra“?

— Jaki on ta knajder. Niemowle jeszcze. Dziś pierwszy raz z kołyski go wyjęłam od piersi odstawiłam.

— Tak, ale on już długie spodnie nosi i widzi mi się, że on ze sześć lat jest stary.

— No to co z tego?

— Długie spodnie ma, to pół biletu powinno być kupione.

— Nie opowiadał pan głupotów. Wedle drugich spodni dla dziecka pół biletu będą kupować. Kasjer na to nawet uwagi nie zwrócił. Jakby on wedle spodni sprzedawał, to bym dla Hipsia musiała kupić cały bilet a sama jechać za darmo.

Konduktor nie dał się przekonać i zaczął małego badać.

— Ile ty masz lat?

— Trzy i pół odpowiedziało cudowne chłopię, choć wąż mu się już pod nosem sypał.

— Coś mi się widzi, że ten mały za ojca miał olbrzymia, bo to niepodobno, żeby takie drabisko trzy i pół lata miało.

Teraz panna Natalja się oburzyła.

— Co pan chce od jego ojca. Co on pana obchodzi? Jak jest olbrzym to dla siebie, a nie po to, żeby pan z niego cudował.

Rozmowa przeciągnęła się dłużej, gdyby nie policja. Spisano protokół, sprawę dokładnie zbadano, no i okazało się, że cudowny Hipus ukończył już 16 lat.

W sprawie wdał się sąd, który skazał pannę Natalję na 30 zł grzywny. **Anty**



Z Łódzkiej Rady miejskiej

# Jeden dziewięciu i...

Pierwszy etap - Teorja i rzeczywistość - Trzeba wysnuć wnioski - Jeden, dziewięciu i...

Łódź, 21 czerwca.

Zakończył się pierwszy etap pracy Łódzkiej rady miejskiej.

Należy teraz zrobić bilans i wysnuć odpowiednie wnioski.

Pół roku temu rada wybrała zarząd miejski, który ostatecznie został zatwierdzony i nie funkcjonuje. Przez szereg miesięcy obradowano nad budżetem, który nie został uchwalony. Komisja rewizyjna nie istnieje...

Gospodarka gmin wiejskich i miejskich może być prowadzona w dwójaki sposób: albo gospodaruje zarząd wybrany przez mieszkańców, albo władza państwowa deleguje swoich urzędników, którzy prowadzą gospodarkę w imieniu państwa, narzucając ludności swoją wolę. W myśl obowiązujących w Polsce ustaw, gminy rządzą się same, czyli mamy do czynienia z samorządem pod nadzorem administracji państwowej. Tak jest w teorji.

W praktyce, po ostatnich wyborach samorządowych, te gminy, w których większość zdobyła „sanacja” i Żydzi, bądź Żydzi i socjaliści, niezwłocznie zaczęły się same rządzić. Natomiast tam, gdzie większość zdobyli narodowcy, sporo minęło czasu, zanim wybrane rady się mogły ukonstytuować i zacząć działać. Łódzka rada miejska czekała na ukonstytuowanie się przeszło pół roku.

Jednakże ukonstytuowanie się rady nie oznacza jeszcze pełnego samorządu. Trzy są bowiem zasadnicze funkcje samorządu: układanie projektów na przyszłość i wytyczanie zasadniczej linii gospodarki, następnie wykonywanie tych projektów, czyli właściwa gospodarka, wreszcie kontrola nad ową gospodarką. Jak dotąd, samorząd miejski spełnia jedynie tylko pierwszą swą funkcję: rada uchwała. Gospodaruje zaś rządowy komisarz mimo, iż rada wybrała zarząd miejski, czyli prezydenta, wiceprezydentów i ławników. Co się tyczy kontroli, to delegaci ludności również nie mogą jej dotąd sprawować i stwierdzić, czy i w jakim stopniu komisarz spełnia wolę rady.

Początkowo, po zwycięstwie narodowców, „sanacja”, socjaliści i Żydzi zaczęli pozornie się z tego cieszyć: — „endecja dorwała się do władzy i skompromitowała się. Teraz dopiero wszyscy się przekonają, że narodowcy nie umieją rządzić i gospodarować. — Jednak krzyk ten był jedynie pozorem. Bano się w gruncie rzeczy, aby narodowcy nie pokazali, jak umieją rządzić i nie oddano zarządu miasta w ręce narodowców.

Nowoobraną przez ludność radę dopuszczono jedynie do wyrażania swej opinii w formie obradowania i przegłosowywania takich czy innych wniosków, zarządu przez tę radę obranego władze nie zatwierdziły, jak również nie została wyłoniona komisja rewizyjna. W ten sposób funkcje „endecyjskiego” samorządu w Łodzi zostały radykalnie zredukowane i narodowcy „unieszkodliwieni”.

Nawet same funkcje rady, jako instytucji uchwalającej, zostały zwięzione w ten sposób, że obrady toczą się pod przewodnictwem komisarza rządowego, sympatyzującego nie z większością, lecz z różnolita opozycją. Opozycja ta, solidarnie występująca tam, gdzie chodzi o zwalczanie zienawidzonych narodowców, w innych kwestiach jest podzielona na zwalczające się grupy. W ten sposób komisarz rządowy może liczyć na opozycję tylko w negatywnej i destruktywnej walce z narodowcami, lecz niezdolny jest do poczynienia kroków pozytywnych. Działalność rady ogranicza się zatem do obalania poczynań Klubu Narodowego. Ani większość w tych warunkach nie może spokojnie gospodarować, ani komisarz bez większości nie może, opierając się o rozbitą opozycję, przeprowadzić swego planu.

Co jest przyczyną tak anormalnego stanu?

Obawa przed narodowcami, obawa przed wykazaniem przez nich zdolności organizacyjnych i gospodarczych: — A nuż okaże się, że umieją dobrze rządzić!

I dlatego nie zatwierdza się zarządu miejskiego, wybranego przez narodową większość.

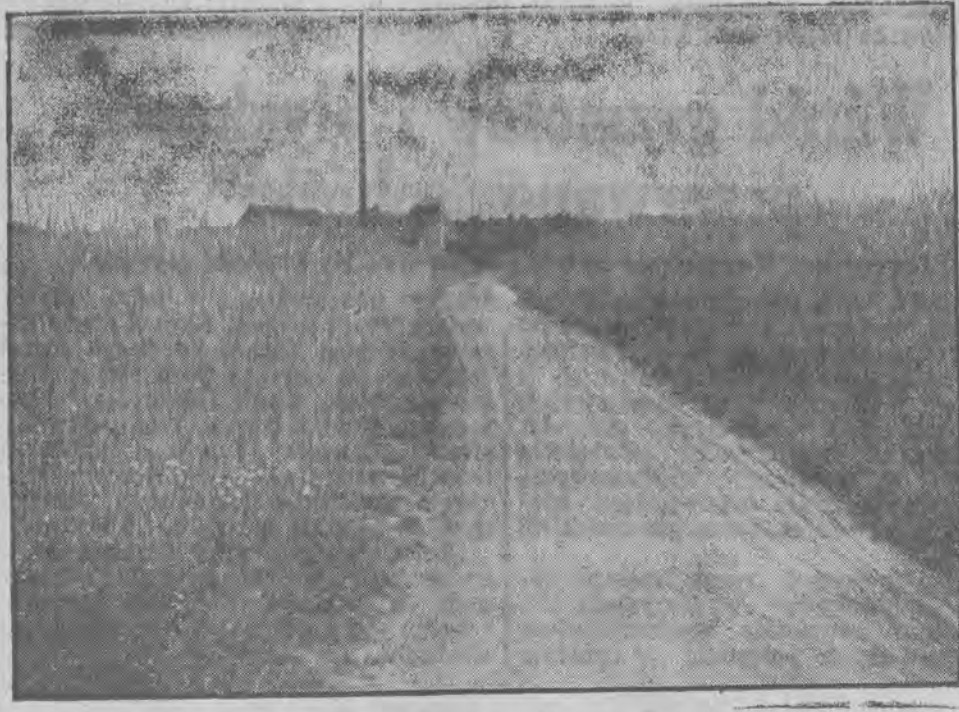
Dlaczego zaś nie powołuje się komisji rewizyjnej? Wieleby na ten te-

mat można snuć przypuszczeń. Komuś widocznie zależy na tem, aby komisja, wyłoniona przez narodową większość, zbyt skrupulatnie nie przyglądała się gospodarce rządowego komisarza.

Najważniejsze jednak to, że w obecnych warunkach w gospodarce miejskiej wytwarza się — wskutek znanych pociągnięć taktycznych —

coraz większy chaos. Z tym stanem rzeczy, w skutkach woiich fatalnym, należałoby skończyć: albo wogóle nie ma samorządu, ludność nie wybiera swoich przedstawicieli, albo, skoro prawo to nakazuje i ludność wybrała, to należy wybranym dać możliwość spełnienia swoich zadań.

Obrona została droga pośrednia —



Zaciszna polna droga, gdy żyto dojrzewa...

## SPORT

### „IKP” mistrzem Polski w hazenie

Jak podawaliśmy we wczorajszym numerze, finałowe spotkanie w hazenie o mistrzostwo Polski pomiędzy „IKP” i „HKS” zostało przerwane w 17 minucie gry z powodu szalonej ulewy. Gdy ulewa minęła, boisko według słów sędziego nie nadawało się na kontynuowanie dalszej gry. Część publiczności wprowadzona w błąd poprzednimi postanowieniami opuściła boisko, sądząc, że dogrywka przełożona zostanie na inny termin. Jednakże po prowizorycznym usunięciu kałuży, gra po dłuższych targach niespodziewanie została podjęta. Do przerwy wynik pozostał bez zmiany. Dopiero druga połowa obfitowała w wiele emocjonujących momentów, przyczem tak jedna jak druga strona kolejno obejmowała prowadzenie. Serię bramek rozpoczął przez „HKS”, który strzelił dwie bramki przez Polomską i Hołyszewską. „IKP” dopingowany przez nieliczną garstkę swych zwolenników energicznie zabrał się do pracy i wyrównał przez Głazewską i Gruszczyńską. Jednakże harcerki poraz drugi uzyskały prowadzenie przez Polomską. Widmo utraty mistrzostwa przez „IKP” podniecało zawodniczkę, które prześcigały się w ofiarności i ambitnej grze. Po szeregu różnych ataków na bramkę „HKP” „SKP” w rezultacie zdołał strzelić trzy dalsze bramki przez Gruszczyńską 2 i Janicką 1 i tym samym obronił tytuł, wygrywając spotkanie w stosunku 5:3. Sędziował p. Skrzekotowski, który nie uznał dwóch strzelonych przez „HKS” prawidłowo bramek.

### „Huragan” mistrzem klasy B w Łodzi

Po ostatnich rozgrywkach piłkarskich w klasie B okręgu łódzkiego w grupie łódzkiej pierwsze miejsce zajął „Huragan” bijąc w finale najgroźniejszego swego przeciwnika „Tur” 2:1 (1:0). Wobec tego zwycięstwa Huragan weźmie udział w finałowych rozgrywkach o wejście do klasy A. Rozgrywki te rozpoczynają się w dniu 22 lipca. W dalszych spotkaniach B-klasy

Sokół (Zgierz) pokonał „IKP” w stosunku 3:1 (1:0), zaś „Zjednoczone” — „Bar-Kochbę” 5:0 (2:0). Tak więc tabela w klasie B-grupy łódzkiej przedstawia się następująco: 1. „Huragan”, 2. „Sokół” (Zgierz), 3. „IKP”, 4. „Tur”, 5. „Zjednoczenie” i 6. „Bar-Kochba”.

### Sukces Jędrzejowskiej w Londynie

W turnieju Queens Clubu w Londynie w półfinale Henrotin pokonała Włoszkę Valerio w stos. 6:8, 6:4, 6:3. Chilijka Lizana zwyciężyła niespodziewanie Noel (F) 4:6, 6:3, 6:4.

Jędrzejowska, grając z Noel (Fr), wygrała finał gry podwójnej, bijąc parę australijską Hopman i Hartigan 8:6, 4:6, 6:3.

W singlu panów notujemy ciekawsze wyniki: Allison pokonał Donalda Budge 10:8, 6:3, a Jones Niemca Prenna 2:6, 6:0, 6:3.

### Kolarstwo

Łodzianie w piętnastce najlepszych kolarzy. Zarząd P. Z. T. K. ustalił już drużynowy skład naszej ekipy narodowej, przyczem weszło do niej 15 najlepszych szosowców polskich. Między niemi na czwartym miejscu znajduje się Więcek i na dalszem Kołodziejczyk.

### Lekka atletyka

W dniu 29 czerwca o godz. 9 rano odbędzie się na boisku „Wima” dziesięciobój lekkoatletyczny dla panów. W dniu tym zostaną rozegrane poszczególne konkurencje, zaś w dniu następnym t. j. w niedzielę finały.

Jednocześnie na tem samym boisku w dniu 29 czerwca o godz. 9 rano odbędzie się trójbój pań. Gospodarzem tych zawodów wyznaczono klub sport. „Geyer”.

Na boisku „WKS” ubiegłej niedzieli został rozegrany pięciobój lekkoatletyczny panów o mistrzostwo okręgu łódzkiego, w którym wzięło udział tylko 7 zawodników. Tytuł mistrza zdobył wszechstronny lekkoatleta z Sokola łódzkiego Maciaszczyk, który w ogólnej punktacji zdobył 2.061 punktów. Drugie miejsce zajął Kucharski „IKP”, zdobywając 2.007 pkt., 3. Lange (Wima) 1.756 pkt. Zawody te nie należały do ciekawych i rozpoczęły się, jak zwykle, z godzinnem opóźnieniem.

Gizela Mauermeyer poprawiła na zawodach w Monachium rekord światowy w rzucie dyskiem uzyskując 45.53 m.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Zalecane przez lekarzy. Tg 1164

droga kompromisu. Zamiast odważnie i po męsku powiedzieć — pod żadnym pozorem i w żadnych warunkach nie dopuszczymy narodowców do gospodarowania w mieście, pozornie się niby ich dopuszcza, uniemożliwiając im spełnienia funkcji, nałożonych na nich przez ludność.

Są jednak gorsze rzeczy. Na jednym z poprzednich posiedzeń radny Kahlert miał odwagę oświadczyć, że go terroryzowano i pogrózkami usiłowano zmusić do przejścia na stronę opozycji...

Na ostatniem posiedzeniu dziewięciu narodowych radnych oświadczyło, że chcą ić drogą przekupstwa odciągnąć z Klubu Narodowego.

A zatem pozornie jest wszystko w porządku, lecz za kulisami szantażuje się i przekupuje ludzi.

W ostatnich wyborach w Łodzi z listy Stronnictwa Narodowego przeszło 39 radnych, potem odłamało się czterech radnych chrześcijańsko-demokratycznych... Potem pisma żydowskie zapowiadały nowy rozłam, ale zamiast tego rozłamu dziewięciu narodowych radnych oświadczyło, że usiłowano ich przekupić...

Jedno jest pewne: trzeba być konsekwentnym. Skoro narodowcy, stanowiący większość w radzie, nie mogą się doczekać zatwierdzenia wybranego przez siebie zarządu, skoro żądanie przez narodowców utworzenie komisji rewizyjnej jest systematycznie ignorowane, słowem, w warunkach gdy spełnianie przez nich ich obowiązku jest im uniemożliwiane, należy się poważnie zastanowić, czy warto nadal fikcję istnienia w Łodzi rady miejskiej podtrzymywać.

Mistrzostwa kl. A ŁOZPN w pozostałych meczach nie przyniosły specjalnych niespodzianek, za wyjątkiem wysokiej przegranej drużyny robotniczej „Widzewa” w Pabjanicach z tamt. „PTC” w stosunku 4:0. Pozatem reszta spotkań zakończyła się zwycięstwami faworytów. Przebieg tych spotkań był następujący:

„LTSG” — „Hakoah” 5:1 (1:0). Mecz ten odbył się na boisku „WKS” i nie należał do interesujących. Drużyna białoczerwonych, grając bez Królwieckiego, miała przez cały czas przewagę, która druzgoczaco uwidoczniała się w drugiej połowie gry. Dla zwycięzów bramki strzelił Pj 3, Voigt 1 i 1 samobójcza. Sędziował p. Andrzejak.

„UnionTuring” — „Makabi” 5:0 (1:0). Mecz ten odbył się na boisku „Widzewa” i przyniósł dalsze dwa punkty mistrzowi Łodzi, który spotkanie to wygrał zdecydowanie. Jedynie w pierwszej połowie gry drużyna „Makabi” stawiała jakiś opór, tracąc tylko jedną bramkę strzeloną przez Świętosławskiego, z karnego. Po zmianie stron jednak fioletowi uzyskali całkowitą przewagę i, nie opuszczając połowy przeciwnika, zdobywają dalsze cztery bramki przez Beckera 2, Królasika 1 i Świętosławskiego 1. Sędziował n. Feja H.

„Wima” — „LKS” 1b 3:0 (0:0). Do zawodów tych „LKS” wystąpił zasilony kilkoma graczami ligowymi i pomimo to mecz przegrał. W pierwszej części meczu „LKS” miał stałą przewagę, jednakże nie umiał wykorzystać całego szeregu mrowanych pozycji podbramkowych. Po zmianie stron inicjatywę ujęła „Wima”, która kolejno strzeliła bramki przez Lenarta 2 i Wierzbę 1.

„PTC” — „Widzew” 4:0 (2:0). Mecz ten odbył się w Pabjanicach i przyniósł zdecydowane zwycięstwo drużynie pabjanickiej nad słabo grającym zespołem robotniczym. Łodzianie przechodzą obecnie spadkową formę. „PTC” wykorzystują doskonale słabość gości, ambina gra wypracowując sobie wysokie zwycięstwo. Bramki strzelił Kostowski. Sędziował p. Raetigg.

### Różne

Próby do P. O. S. W każdą środę i sobotę w okresie letnim organizuje miejski komitet W. F. w Bydgoszczy próby sportowców dla odnowienia lub zdobycia państwowej odznaki sportowej. Szczegóły i informacje w biurze przy ul. Libelta 5, tel. 22-56.

### Szermierka

Szermierze klubów śląskich Polic. K. S. i I. Klubu Szerm. postanowili się wycofać z udziału w mistrzostwach Polski, odbywających się 28 bm. w Warszawie.

### Tennis

Na kortach tenisowych K. S. „Czarni” odbyły się zawody o mistrzostwo drużynowe Polski między K. S. „Czarni” — Radom, a „Turing Klub” — Łódź, zwyciężyli łodzianie w stosunku 4:3.



**Czerwiec**  
**25**  
**WTOREK**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Wtorek: Prospera b.  
Środa: Jana i Pawła mm.

**Kalendarz słowiański**  
Wtorek: Wlastymila  
Środa: Rozmysława

**Ślona:** wschód 3,30 zachód 20,19  
Długość dnia 16 g. 49 min.

**Księżyc:** wschód 24,03 zachód 14,47  
Faza: 5 dzień przed nowiem.

**Adres redakcji i administracji w Łodzi**  
telefon redakcji i administracji 173-55  
Piotrkowska 91  
Godziny przyjęć dla interesantów od 10-12

**Nocne dyżury aptek**

Nocny dzisiejszej dyżuruja apteki: Dancerowej, Zgierska 57. Gruzkowskiego, 11. Listopada 15. S-ców Gortfeina, Piłsudskiego 54. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165. Rembielińskiego, Andrzeja 28. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

**Teatry łódzkie**

Teatr Miejski — „Kraina uśmiechu”.  
Teatr Letni w parku Staszica godz. 9 „Muzyka na ulicy”.  
Teatr Popularny — „Dzień bez kłamstwa”.  
Teatr Bagatela — „Tik, Tik, Tak!”

**Kina chrześcijańskie**

Adria-Metro — „Człowiek bez twarzy”.  
Bratnia Strzecha — „Nie będziesz kurtyną”.  
Casino — „Niewolnica z Mandalay”.  
Corso — „Czar walcu wiedeńskiego”.  
Capitol — „Katusza”.  
Grand Kino — „Sobowótór królewski”.  
Czary — „Carioca”.  
Mewa — „Carioca”.  
Miraż — „Kajdany życia”.  
Ludowy — „Csibi”.  
Oświetlony — „Królowa Krystyna”.  
Palace — „Rumka”.  
Przedwiośnie — „Teraz i zawsze”.  
Stylowy — „Za dwa pocałunki”.

**Komunikaty**

W miejsce kwiatów dla p. J. Ch. z racji imienin N. N. ofiarowała 5 zł na rzecz biednych narodowców.

**Poszukiwanie zbiegłego plajciarza.** Przed niedawnym czasem ogłoszona została upadłość firmy Abram Alter i Hersz Szporn przy ul. Skwerowej, wyrób tkanin wełnianych. Ponieważ stwierdzono fikcyjne obciążenia, by zmniejszyć możliwości spłacenia wierzycieli i złośliwe ukrywanie majątku, jakoteż zaciąganie zobowiązań, Alter został aresztowany. Szporn jednak, przeczuwając co go spotka, znikł. Obecnie za zbiegłym plajciarzem rozesłano listy gończe. Dodać trzeba, że pretenzje wierzycieli wynoszą około 150 000 zł.

**W sierpniu nowe zapisy szkolne.** Tegoroczne zapisy szkolne, które przewidywano zamknięto w dniu 1 czerwca r. b. zostają jeszcze przedłużone na przeciąg kilku tygodni. Rodzice dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu, będą mogli dzieci swoje zapisywać do szkół jeszcze w ciągu m. sierpnia r. b., t. j. bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

**Malowanie kościoła św. Anny.** Ks. prałat Ferdynand Jacobi, od trzech lat proboszcz parafii św. Anny w Łodzi (ulica Wandy), postanowił odnowić wewnątrz i przyozdobić powierzoną swej pieczy świątynię. Jest on świetnym znawcą sztuki i symboliki kościelnej. To też zarówno polichromia kościoła św. Anny, jak i nowe witraże będą odpowiadały nie tylko wymaganiom sztuki malarskiej, ale i godności oraz wspaniałości Domu Bożego. — Prace są w pełnym biegu i jeszcze w roku bieżącym będą ukończone. Odnowiony wewnątrz kościół św. Anny stanie się ozdobą tej robotniczej dzielnicy w Łodzi.

**Graniczny spór**

Łódź, 24. 6. W Gate pod Łodzią na tle sporu granicznego małżonkowie Anna i Franciszek Laube napadli na ich sąsiada Józefa Stawiaka, któremu kamieniem rozbili czaszkę, pozostawiając ranne w polu.

Stawiaka przewieziono w stanie groźnym do szpitala. Obojga Laubów aresztowano.

**Zebranie rady miejskiej**

Łódź, 24. 6. W dniu dzisiejszym, we wtorek, odbędzie się o godz. 20-ej zebranie rady miejskiej. Porządek dzienny przewiduje dokonanie wyboru nowego zarządu miasta Łodzi.

**Pożar**

Łódź, 24. 6. — W Katarzynowie, pew. łódzkiego, wybuchł od iskry w motorze pożar w młynie Augusta Kranca. Mimo ratunku dwupiętrowy budynek solcał wraz z urządzeniem o zmagromadzonemi zapasami maki i miaz. Siły obliczają na 120 tys. zł.

**Potworne morderstwo pod Łodzią**

**Zbrodniarz zgwałcił i zamordował 9-letnią dziewczynkę**

Łódź, 24. 6. Na drodze polnej wsi Horyń Nowy Dwór pod Łodzią znaleziono zwłoki 9-letniej Jadwigi Walerjańczyk, która została zabita przez przetrzymanie gardła ostrem narzędziem. Ustalono, że dziewczyna została przed zabójstwem zgwałcona, a następnie zabita. Pieniądże, jak i towary, jakie zamordowana miała przy

sobie znalezione opodal. Podejrzanie padło na wędrownego piekarza, który nocował we wsi. Podejrzanego zatrzymano w czasie pościgu i stwierdzono, że był on pokrwawiony. Nazwisko trzymane jest narazie w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

**Zlikwidowanie domu schadzek**

**Żydówka czerpała zyski z nierządu**

Łódź, 24. 6. W domu przy ul. Piotrkowskiej zlikwidowany został dom schadzek, który pod szyldem zakładu modniarskiego prowadziła Żydówka warszawska Fajga Sara Klug.

Sutenerka utrzymywała stale kilka pensjonariuszek, które pracowały jedynie za utrzymanie. Całkowite dochody szły do kieszeni właścicielki. Klugmanową osadzono w więzieniu.

**Wśród grzmotów i błyskawic przerwano „sobótki“**

**Piorun na Marysinie zabił jedną osobę i sześć poranił**

Łódź, 23. 6. Ubiegła niedziela obfitowała w liczne wypadki porażenia piorunem. Ze względu na przypadający obchód „Sobótek” świętojańskich w szeregu miejscowościach podmiejskich zorganizowano tradycyjne obchody. Niestety nawałnica, która nawiedziła miasto w godzinach wieczorowych, nie tylko przerwała zabawy, lecz spowodowała również liczne nieszczęśliwe wypadki.

Między innymi zorganizowano obchód „Sobótkowy” w Marysinie III. W czasie nawałnicy wycieczkowie schronili się do położonej w pobliżu

szopy z narzędziami, w którą niebawem uderzył piorun. Skutki były fatalne: 24-letni Michał Zduńczyk został zabity na miejscu, a poza tym ciężkiemu porażeniu ulegli Kazimierz Kraszewski, Marjan Górka, Władysław Lisiecki, Czesław Pawlak, Antonina Orzechowska oraz Józef Sknych. Wezwano pogotowie przewiozło porażonych do szpitala a zwłoki do kostnicy.

Prócz tego przy ulicy Limanowskiego piorun poraził 17-letnią Zofję Lachman, a wichura strącając gzymsy i wałec płoty pokaleczyła szereg przechodniów.

**Kostka leży, ludzie ją kradną**

**a zarząd miejski drogi nie buduje**

Łódź, 23. 6. W związku zawodowym robotników sezonowych odbyły się narady, w sprawie rozszerzenia robót miejskich, prowadzonych przy pomocy Funduszu Pracy.

Głównym punktem zainteresowania była sprawa rozpoczęcia robót przy budowie nowej nawierzchni na ul. Piotrkowskiej od Nawrot do Głównaj. W wywodach szereg mówców poruszyło kwestję, podkreślając, że nagromadzone już od 6 tygodni kostkę grani-

tową, która jest rozkradana i tamuje ruch. Mimo, że kredyty zostały w roku bież. znacznie zmniejszone, jednak w ramach tychże przewidziano wydatki na budowę jezdni, a ponieważ miesięczne wpłaty przyznanych kredytów wpływają normalnie, przeto niema zasadniczo żadnych podstaw, któreby usprawiedliwiały wstrzymywanie robót przez zarząd Miejski. Związek postanowił interwenjować w powyższej sprawie.

**Strajk robotników drogowych**

Łódź, 24. 6. W ciągu dnia wczorajszego w dalszym ciągu trwał bez zmian strajk w Łodzi na robotach przy budowie drogi Piotrków—Łódź.

Robotnicy w liczbie 400 na dwie zmiany zajmowali tereny pracy. Ze strony władz podjęto próby likwidacji strajku, by nie przedłużyć okresu robót na szosie.

**Strajki protestacyjne przeciw nowej ordynacji**

Łódź, 24. 6. — Zgodnie z uchwałą, powziętą na wiecu dnia 20 bm. na dzień dzisiejszy, t. j. 25 bm., proklamowany został przez związki klasowe jednodniowy powszechny strajk protestacyjny przeciwko ordynacji wyborczej. Związek poczynił już przygotowania, a na terenie różnych fabryk odbyły się już zebrania informacyjne. Komisja strajkowa ma pilnować przebiegu strajku i czuwać nad spokojem.

**Wzruszający pogrzeb**

Łódź, 24 czerwca. W sobotę po południu odbył się w Łodzi pogrzeb śp. Józefy Czernikowej, żony narodowego radnego i znanego wieloletniego działacza Stronnictwa Narodowego Antoniego Czernika.

Wsmutnej tej uroczystości było coś nadwyraz wzruszającego, co trudno określić słowami, a co odezuwa się bardzo żywo i blisko. Kondukt żałobny wyruszył z robotniczego domu, jakich tak wiele jest w Łodzi, i szedł długo ulicami, aż hen za miasto, na wiejski cmentarz na Zarzewie. Marzeniem Zmarłej było zamieszkanie gdzieś na wsi, o tem samym myślał i radny Czernik, ale obowiązek społeczny nie pozwolił mu na opuszczenie miasta i Zmarła dopiero po śmierci opuściła zadymioną dzielnicę robotniczą.

Do ostatnich chwil śp. Józefa Czernikowa sekundowała mężowi w walce o Narodową Polskę. Śmiertelnie chora, prosiła męża o odwiezienie do szpitala, aby nie odrywać go swą osobą od obowiązków. Zgodnie z tą prośbą odwiózł Czernik żonę do szpitala, a sam udał się na całonocne posiedzenie rady miejskiej; na drugi dzień śp. Józefa już nie żyła.

Za trumną, niesioną przez całą drogę na barkach umundurowanych narodowców, postępowały długie szeregi kolegów męża Zmarłej, na czele z radzieckim Klubem Narodowym. W konduście żałobnym nie było niczego ze sztywnych oficjalnych pogrzebów: — zmarła koleżka długoletnia towarzyska życia i bliscy zebrali się, aby podzielić z nią bolesć...

Szedł ten kondukt jak jedna wielka rodzina w milczeniu, bez reprezentacyjnych aut, bez pompy; ponad tysiąc osób licząca gromada pogrążonych w bolesci ludzi. W połowie drogi rozpadał się letni, ciepły deszcz... Mimo to nikt konduktu nie opuścił, ani w drodze, ani nad grobem, gdzie kilku mówców w prostych słowach pożegnało Zmarłą i usiłowało pocieszyć osieroconą rodzinę. Między innymi przemawiali: mec. Kowalski, kpt. Grzegorzak i Stefan Podgórski.

Najlepszą pociechą dla radnego Czernika, zrozpaczonego tą stratą, będzie praca na rzecz idei narodowej, której mimo wszystko nie przerwał ani na chwilę.

**Kronika Pabjanic**

Adres „OreDOWNNIK” Pabjanice, Garncarska 5, telefon 230.

**Uroczystość Bożego Ciała** W niedzielę, dnia 23. b. m. w parafii Najświętszej Marii Panny w Pabjanicach obchodzono uroczystości Bożego Ciała. Na ulicach wierni przystroili piękne ołtarze, do których udała się procesja.

Ołtarze ubrano na ul. Narutowicza nar. Moniuszki nar. Fabrycznej, Fabrycznej i Zamkowej. Temi też ulicami udała się procesja, w której wzięły udział wszystkie organizacje kościelne oraz cała akcja katolicka, stowarzyszenia śpiewacze, cechy rzemieślnicze i tow. „Sokol” i Związek Hallerczyków.

Uroczystości celebrował ks. dziekan Lewandowicz z parafii św. Mateusza. Podczas uroczystości pogoda w tym roku wyjątkowo dopisała i uroczystość uwydatniła się w całej pełni swego znaczenia. (p)

**Żyd zwalnia z pracy Polaków.** W tkalni mechanicznej przy ul. św. Rocha w Żyda Fausta w dniu 23. b. m. zostało zredukowanych kilkunastu tkaczy oraz jedna nawijaczka i szpulerka. (a)

**Ku uwadze.** Przy ul. Warszawskiej 18 właścicielem sklepu ze sprzedażą drobiu jest Żyd Mendel Skórkowski. Żyd ten nie zważa wcale na święta chrześcijańskie uprawia handel przy drzwiach zamkniętych.

W sklepie żona jego sprzedaje drób również Żydom a przed sklepem na czatach stoi sam Mendel, który strzeże by przypadkiem pełniący służbę posterunkowy nie przeszkodził mu w handlu. Dla bezpieczeństwa mądry Mendel zamyka drzwi na kłódkę i co pewien czas wpuszcza lub wypuszcza klientów również Żydów.

Władze winny coś temu naprawdę zaradzić by Żydom nareszcie odechciało się frymarzyć naszymi świętami. (p)

**Redukcja.** Jak już donosiliśmy swego czasu, że robotnicy z Pabjanic, którzy wyjechali na roboty do regulacji rzeki Bzury, zastrajkowali z powodu niskiego wynagrodzenia. Po kilku dniach strajku kierownictwo podwyższyło płacę dzienną wszystkim robotnikom, lecz w zamian za to po dwóch tygodniach ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich robotników kierownictwo wymówiło im pracę w przeciągu dni 14. W tych dniach spodziewany jest przyjazd tych robotników, którzy powiększą szeregi bezrobotnych w Pabjanicach. (p)

głym tygodniu robotnicy zatrudnieni w żydowskiej tkalni u Kohna i Staszewskiego (Pułaskiego 7) otrzymali częściową redukcję. W dniu 23 ulegli redukcji pozostali robotnicy, którym Żyd nie wypłacił urlopow. Jak wiemy, Żydzi ci winni są za zaległe podatki w urzędzie skarbowym przeszło 15 tysięcy zł i z tego powodu pewno chcą ogłosić fikcyjną upadłość byleby nie płacić tych pieniędzy do skarbu państwa polskiego. (p)

**Ci, którzy mimo upomnień kupują u Żydów.** W niedzielę, 23. b. m., podczas procesji Bożego Ciała sprawozdawca nasz zanotował kilka nazwisk tych osób, które świadomie popierają żydowski handel. Oto ich nazwiska: Wankiewicz Stefan z żoną, Golenia Kazimierz z kolegami, Nowacki Kazimierz z żoną, Łęcki Stefan z kolegami pili wodę sodową u Żyda Zylberberga przy ul. Zamkowej 18. Pan Piesik Stefan z kolegami, Władziewicz i Wacel pili wodę sodową u Żyda Rozencajga Zamkowa 27. Pani Krukowa (Konopnickiej) kupowała truskawki u Żyda Wajntauba przy ul. Zamkowej 27.

Prócz tych wymienionych nazwisk jeszcze jest cały szereg, którzy w tym samym czasie czynili zakupy w tych sklepach, lecz ze względu na brak nazwisk ostrzegamy, że o ile w następną niedzielę Polacy nie będą omijać tych żydowskich cuchnących sklepów, to my ze swej strony postaramy się każdego jednego uwiecznić na kliszy i publicznie ogłosić.

A więc niechaj te kilka nazwisk będzie przestroją.

**Z ziemi kaliskiej**

**Kronika Kalisza**

**Procesja.** W czwartek, dnia 27. b. m. po niesporach, na zakończenie oktawy Bożego Ciała wyruszy procesja z kościoła OO. Franciszkanów do ołtarza, ustawionych w Alei Józefiny.

**Imprezy.** W programie uroczystości poświęcenia Domu Młodzieży, przewidziane są następujące imprezy K. S. M.: zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Kaliskiego Okręgu KSM., na stadionie miejskim.

Następnie wieczornica zlotowa, na program której złoży się popis najlepszych oddziałów KSM. z powiatu, jak występ chórow. tańce, kórowody, deklamacje, monolog i koncert - recital fortepianowy.

**Wycieczka Łódzian.** Bawiła w Kaliszu przez jeden dzień wycieczka Łódzian, dyrektorów i kierowników fabrycznych, posiadających ukończony kurs instruktorski II kat. obrony przeciwlotniczej - gazowej. Wycieczka zwiedziła schron przeciwlotnicze - gazowy w ratuszu, potem odbyła spacer po mieście, zapoznając się z osobliwościami Kalisza.

**Umorzenie śledztwa.** Skierowała sprawa do prokuratora kierownika działu gospodarczego magistratu m. Kalisza. o Kubackiego, nie wykazała żadnych uchybień natury materialnej, o jakie został posądzony przez nowy zarząd miasta, przez prokurator sprawę umorzył. P. Lubacki zapewne będzie dochodził satysfakcji materialnej i moralnej od zarządu miasta za wyrządzoną mu krzywdę.

**Malicka i Sawan.** We wtorek, 27. 25. b. m., Marja Malicka i Zbyszko Sawan wystąpią w sali Teatru Nowego w **Wozodji** p. t. „I co z takim zrobić”



**KOKS** pogazowy w pierwszo-rzędnych gatunkach, **SIARCZAN** amonowy o zawartości 20 — 22 procent azotu, **SMOŁĘ** destylowaną, **BENZOL** motorowy, **KARBOLINEUM**

sprzedaje w większych i mniejszych partjach — po cenach niższych

**Bydgoska Gazownia Miejska**

ul. Jagiellońska nr. 46-48

Telefon 26-30, 26-31, 22-35 d 2962 Sklep Gazowni tel. 37-84

**FARBY LAKIERY POKOSTY**

Fabryki J. Perok, Leszno, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39** Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg nr 11 189

**OTYŁOŚĆ osłabia serce**

Serca otyłych, obłożone warstwą tłuszczu pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość spowodowana jest złą przemianą materii albo zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Ziola Magistra Wolskiego „Degrosa” zawiera jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yabanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się go przeciwko otyłości i nie wymaga, one specjalnej diety. Ziola ze znak. ochr. „Degrosa” do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych). Wytwórnia: Magister E. Wolski, Warszawa, Ziola 14 m. 1.

Największy wybór **Tapety** **Linoleum** **Ceraty** **Chodniki** **Dywany** **Dywaniki** poleca tanio **Zh. Walligórski** **Poznań, Pocztowa 31** -Telefon 12-20 **Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt”.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,15.

**1. DOMY-PARCELE**

**Parcelę** 6754 m kw. Łasku pod Poznaniem, ziemia psenna, blisko szosy, tania, Gluma, Mosina, ul. Czarnokusz 1, zd 98 059

**Dom** Poznaniu, skład rzeźniczy, mieszkanie, ogród, 7000, wpłaty 5000, sprzed. Nowak, Poznań, Focha 15, „Pawilon”, zd 98 975

**Dom** ogrodem Poznaniu, Cena 2 500, dom 2 morgi ogrodu 7 000, Jaskiewicz, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 27 — 13, zd 98 996

**2. PIENIĄDZ**  
**2 do 4.000** poszukuje na rok, pewna gwarancja, dom wartości 40 000, Oferty Oredownik, Poznań zd 98 606

**200 zł** pożyczki śpiesznie poszukuje samotny, dobry zastaw, Oferty Oredownik, Poznań zd 98 885

**3. LETNISKA I UZDROWISKA**  
**Letników** przyjme, woda, las w miejscu, 12 km od Poznania, Łagiewniki, poczta Złotniki, Krysztofaki, zd 98 839

**6. OZENKI**  
**Dla** jedynaczki panny lat 25, przystojnej, milej, wykształconej, gospodarniej, szukam poważnie myślącego urzędnika, nauczyciela na wsi, Cel matrymonialny, Oferty B. G. Opalenica, pow. Nowy Tomysl, Poste restante (dowód 110) zd 98 842

**Wdowiec** rzemieślnik, lat 60, na stanowisku poszukuje starszej panny lub wdowy do lat 55 celem ożenku. Panie posiadające ciem lub skład zechca łaskawie swe oferty głozyc pod zd 98 888 Oredownik, Poznań.

**Poszukuje** celem ożenku panny lub młodej wdówki z rzeźnictwem. Posiadam odpowiedni majątek. Dyskrecja. Oferty Oredownik, Poznań zd 99 006

**7. SPRZEDAŻE**  
**Farby — Pokost lniany** kg 1,70, emalia 1,80, szablon kreda, znane ze najtaniej Poznań, Chwaliszewo 24, Jaroszyk, zd 95 787

**Piekarnia przepisowa** wieś kościelna bez konkurencji spowodu niefachowości od zaraz za 1250 zł do odstąpienia. Zgłosz. Oredownik, Poznań zd 98 509

**Motor** 16 H. P., w dobrym stanie, tania sprzedam, Jan Roszak, Kościan, n 11 733

**sw. Marcin 47** **Kromoszynski, Poznań**

**miestecznie 20 zł**

Pr 4290-25.10

**Okucia budowlane do drzwi i okien**

**Armatury do piecy** **Gwoździe, śruby, druty** najkorzystniejsze a 11252 źródło zakupu

**HURT POLSKI** Poznań, Wroclawska 4.

**Gospodarstwo** 133 morgi sprzedam tania, Biełkowski, Zabno, k. Czempinia, zd 97 090

**Gospodarstwo** 36 morg, inwentarze, żniwa, powoda starości sprzedam, Kokoszczyński nr. 5, pow. Poznań, stacja kol. Przybroda, zd 98 815

**57** buraczanej budynki murowane, 3 konie, 10 bydła, 16 000, wpłaty 6 000, Szymala, Września, Miłostawska 2, zd 97 156

**Dobrze zaprowadzony** skład kolonialny, 2 pokoje kuchnia, magiel z powodu choroby sprzedam, Teresiak, Poznań, ul. Małeckiego 29, zd 98 720

**4 morgi** łąki Górczyn pod budowę, ogrodnictwo tania sprzedam, Teresiak, Poznań, Małeckiego 29, zd 98 722

**50 okien** ogrodowych nowych bez szkła rozmiar 150x80 tania sprzedam Teresiak, Poznań, Małeckiego 29, zd 98 721

**55 prywatnych** duży ogród, woda blisko Poznania, dom sześciopokojowy, inwentarzem, wpłaty 5000, Hatajczak, Poznań, Jezuitcka 12, zd 98 912

**Motocykl** z przyczepką New-Hudson, rok używany, cena 750,— Kokoszcza, Poznań, Bieorzyckiego 14, poczta-tek ul. Palacza, zd 98 958

**Skład rzeźniczy** 2 pokoje kuchnia, częściowym urzędzeniem, sprzedam korzystnie w Poznaniu, Wędzickowski, Poznań, Piekary 11, zd 98 956

**Platformę** okna inspektowe sprzedam, Oferty Oredownik, Poznań zd 98 896

**Dom** 7 ubikacji, pół morgi ogrodu owocowego, cena 5000, wpłaty 3000, Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15, zd 98 880

**Młocarnia** (sztiftówka) w Jorhim stanie tania na sprzedaż, Bronisław Pezdziński, Mur. Goślina, Poznańska 15, zd 99 043

**11. KUPNA**  
**Kupię** dom 2 morgi okolica Poznania, cena, szczegółowy opis, oferty Oredownik, Poznań zd 98 833

**17. LOKALE**  
**Restauracja** urządzeniem, rynek miasta, objęcie według umowy, nadaje na każdy interes, Woźniak, Staszew Kosickiego 13, n 11 774

**Skład** mieszkanie, sklep remiza, w którym znajduje się drogeria jest od zaraz na drogerie bez konkurencji do wynajęcia. Zgłoszenia do Górnicka, Ostroróg, Rynek, pow. Szamotuły, portj. 2290

**18. DZIERŻAWY**  
**66** drenowanej, 2 konie, 8 krów, 25 świni, tylko kaucji 2 500, Szymala Września, Miłostawska 2, zd 98 902

**Rzeźnictwo** przepisowe urządzeniem, mieszkaniem, mieście przy ruchliwej ulicy zaraz wydzierżawie, warunki dogodne, Miłostaw, Fr. Pachura, zd 98 728

**23. ROZMAITE**  
**Szklenie** budowli i szkło okienne poleca mistrz szklarski Jan Candryk, Łódź, Główna 11, telefon 159-03 n 11 118

**Niklowanie** różnych części oraz srebrzenie platerów, Candryk, Łódź, Główna 11, n 11 117

**26. SZUKA POSADY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Urzędnik gospodarczy** kawaler, lat 23 z dłuższą praktyką, wszechstronnie obezpany z wszelkimi pracami w rolnictwie z bardzo dobrimi świadectwami i referencjami poszukuje posady od 1 lipca lub później Oferty Kurjer Poznański zdg 98 710/11

**Gospodyni** poszukuje posady do wszelkich prac domowych u samotnej osoby najchętniej na wieś dobre świadectwa. Zgłoszenia agencja Kurjera Pozn. Gostyń n 11 799

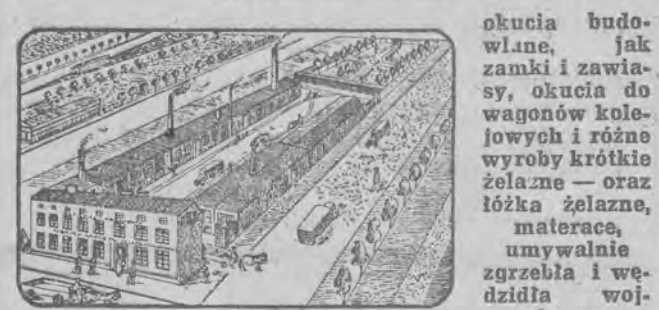
**Pomocnik fryzjerski** szuka posady, utrzymaniem, skromne wynagrodzenie, Stanisław Brzozowski, Gostyń, Klasztorna 2, n 11 798

**Krawiec** damski zdolny suknie poszukuje posady dom poza dom, 2,50 dziennie, Oferty Oredownik, Poznań zd 98 867

**Pomocnik** ogrodnicy poszukuje posady zaraz lub 18. miejscowość obojetna. Oferty Oredownik, Poznań zd 98 932

**Sulkiewicz i Robakowski**  
Fabryka wyrobów żelaznych  
w Bydgoszczy, Nowodworska 26. Tel. 22-06

prowdzi dwa działy:



Zatrudnia około 100 robotników.

Okucia budowlane, jak zamki i zawiasy, okucia do wagonów kolejowych i różne wyroby krótkie żelazne — oraz łózka żelazne, materace, umywalnie zgrzebła i wędzidla wojakowe.

**Gospodyni** poszukuje posady na wieś u samotnej osoby zaraz lub później, długoletnie świadectwa, Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gostyń, nr 11 796

**Posady** biurowego lub t. p. poszukuje syn wdowy wojennej, lat 17, z ukończoną szkołą wydziałowa i handlowa. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych Okręgowo Kolo Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94, zdg 98 853/4

**Nauczyciel** (ka) z językiem polskim i niemieckim pożądana dla chłopca do 5 kl. szkoły powszechnej w czasie wakacyjnym z pełnym utrzymaniem i pensją według umowy. Oferty śpiesznie tylko kwalifikowanych z sil wielkopolskich do Kurjera Poznańskiego zdg 98 075

**27. WOLNE MIEJSCA**  
**Czeladnik** i uczeń rzeźniczy z kaucją, Antoni Prał, Poznań, Wierzbiciele 46, zdg 93 086

**Asystentkę** z wojew. egzam. przyjmie zaraz na 4 tygodniowe zastępstwo Apteka pod Lwem, Czarsk. Pomorze, dg 2908

**Mierniczy** praktykant wykwalifikowany pomocnik potrzebny, Tarnowskie Góry, Piłsudskiego 2 m. 5 Inżynier Ujma, n 11 801

**Inkasent** gotówka 1500, rowerem na stałą posadę potrzebny, Adres Oredownik, Poznań, zd 98 682

**Dzielnia** krawcowa na sukienki potrzebna, Adres wskaze Oredownik, Poznań zd 98 887

**Pomocnik** fryzjerski, kaucji 100 zł na stałe potrzebny, Oferty Oredownik, Poznań zd 99 935

**Wulkanizator** z długoletnią praktyką potrzebny od zaraz do samodzielnego prowadzenia parowej wulkanizacji na własny rachunek. Szczegółowe oferty: Szandrach, Gdynia, Marszałka Piłsudskiego 16, n 11 807

**Humor zagraniczny**



— Na pomoc, na pomoc! złapałem węża! (Tribuna — Rzym). S. F.

**programy radjowe**

**WARSZAWA**  
Środa, dn. 26. czerwca. 6.30 aud. poranna; 12.05 dziennik pol.; 12.15 kwintet salonowy Arkadi; Flato gra; 15.30 „Zwyczajnie i obrzęd w pieśni białoruskiej”; 16.00 „Czy warto robić zapasy na zimę”; 16.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarłów”; 16.50 „Wędrowka Joanny”; 17.00 Elwy Szeiburg-Zarembiny; 17.00 pieśń w wykonaniu Izzy Rola; 18.00 wesoly skecz p. t. „Wiosna w mieście”; — Br. Winawera; 18.45 „Cala Polska śpiewa”; — 18.30 „Listy do dzieci”; 18.45 utwory w wyk. orkiestry fortepianów; 19.30 „Z rytmem tańców narodowych”; 19.50 „Świat się śmieje”; 20.10 muzyka salonna; 20.45 dziennik wiecz.; — 22.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”; 21.00 koncert Chopinowski; 21.30 odczyt; 21.40 Fr. Chopina: sonata wiolonczelowa g-moll op. 65; 22.05 wiadomości sportowe; 21.15 mała orkiestra P. R.

Środa, dn. 26. czerwca. Toruń — 13.30 polskie rytmy taneczne (płyty); 15.15 gielda; — 17.15 utwory Liszta z płyt; 18.30 skrzynka techniczna 18.45 muzyka z płyt; 20.00 wiadom. gospod.; 20.10 recital skrzyp. H. Wojciechowskiej; 20.40 płyty; 22.15 — 23.30 tr. z Warszawy.

**ZAGRANICZNE**  
Środa, dn. 26. czerwca. Radio Paris — 20.00 tr. przedstawienia galowego z „Comedie Francaise”; Koenigswusterhausen — 12.00 muzyka lekka; 14.00 rozmaitości muzyczne; 15.10 muzyka na fort. i gitarze am.; 16.00 koncert z ogrodu; 17.45 muzyka; 20.45 śpiew; 22.30 muzyka fort.; 23.00 muzyka taneczna. Londyn — 22.00 rewja; 23.00 muzyka taneczna. Budapeszt — 20.00 koncert; 20.30 muzyka cygańska; 20.50 i 22.10 koncert; 23.00 muzyka taneczna. Sztutgart — 22.30 muzyka lekka i taneczna; 0.00 muzyka; 1.30 — 2.15 sluchowisko muzyczne. Praga — 15.00 koncert; 16.30 muzyka taneczna; 19.30 „Baika o carze Saltanie” op. Rimsky - Korsakowa. Rzym — 21.30 koncert symf. Mediolan — 20.45 „Czerwony Statek” op. Sennitilize. Wrocław 5.00, 6.15 i 9.00 koncert popularny; 12.00 muzyka lekka; 16.00 muzyka fort.; 17.00 koncert; 19.00 tańce dawne; 21.00 sluchowisko; 22.30 muzyka taneczna.

Środa, dn. 26. czerwca. Kraków — 17.15 kaprysy muzyczne (płyty); 18.30 skrzynka dla dzieci; 18.45 melodie rosyjskie z płyt; 19.30 tańce narodowe; 20.00 poradnik turystyczny; 20.10 mistrze śpiewu (płyty); — 22.15 — 23.30 tr. z Warsz.

Środa, dn. 26. czerwca. Łódź — 13.30 muzyka francuska (płyty); 15.15 gielda; 18.30 listy do dzieci; 18.45 piosenki, śpiewa Fleta (płyty); 20.00 płyty 22.15 do 23.30 tr. z Warsz.

Środa, dn. 26. czerwca. Poznań — 6.30 aud. poranne z Warsz.; 8.20 program; 15.15 przegląd gieldowy; 17.15 Bach, Beethoven i Brahms z płyt; 18.30 skrzynka dla dzieci; 19.05 program na dz. nast.; 20.00 pogadanka rolnicza; 20.10 recital śpiew. R. Gabryszewskiego; — 20.35 płyty; 22.15 — 23.30 tr. z Warszawy.

**KRAJOWE**  
Środa, dn. 26. czerwca. Katowice — 13.30 muzyka lekka z płyt; 15.15 gielda; 17.15 muzyka rosyjska (płyty); 18.30 pogadanka, ogrodnicza; 18.45 muzyka hiszpańska z płyt; 20.00 pogadanka dla gospodyni; 20.10 fragmenty operowe (płyty); —

Środa, dn. 26. czerwca. Wrocław — 13.30 muzyka lekka z płyt; 15.15 gielda; 17.15 muzyka rosyjska (płyty); 18.30 pogadanka, ogrodnicza; 18.45 muzyka hiszpańska z płyt; 20.00 pogadanka dla gospodyni; 20.10 fragmenty operowe (płyty); —

Środa, dn. 26. czerwca. Warszawa — 13.30 muzyka lekka z płyt; 15.15 gielda; 17.15 muzyka rosyjska (płyty); 18.30 pogadanka, ogrodnicza; 18.45 muzyka hiszpańska z płyt; 20.00 pogadanka dla gospodyni; 20.10 fragmenty operowe (płyty); —

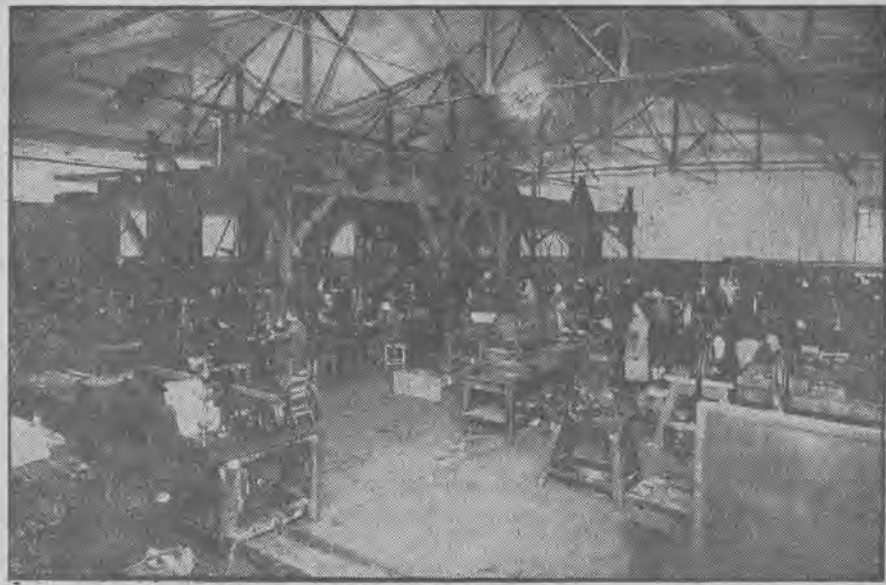
Co futro = to Edmund Rychter — co palto = to Edmund Rychter — co ubranie = to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc czerwiec 1935 roku włącznie książkowego dodatku powiesciowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1,95, w agencjach zł 2,20, z odnośzeniem do domu zł 2,20, na prowincji na pocztach już z odnośzeniem do domu kwartalnie 7,01, miesięcznie 2,34, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 5,00. Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Oredownik” miesięcznie 2,35 zł bez odnośzenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszłokw w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 15 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr, na stronie czwartej 50 gr, na stronie drugiej 60 gr. Przed wiadomościami potoczniemi 100 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłusto) 15 gr, każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10,15 rano. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Tadeusz Powiński. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydańnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu sw. Marcin 70. Telefon: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.





# Fabryka wyrobów metalowych „FEMA“ Sp. Akc. W BYDGOSZCZY.

Kiedy zawierucha wojenna i wielki przełom dziejowy zmiotły z Bydgoszczy sztuczny charakter miasta i fala czasowych mieszkańców odplynęła na Zachód, na opróżnione miejsca przyszedli gromadnie prawni właściciele, wyparci przez „Hakate”, i jeśli się pracy. Nie każdemu ona się udała. Nie zawsze podjęte projekty łączyły się ze znajomością rzeczy, wytrwałością i kumpiecką przezornością, niezbędnymi dla przetrzymania trudnych gospodarzo chwil, jakie wkrótce potem przysły na kraj. To też różne były losy powstałych w tych czasach warsztatów pracy. Mają one już swoją kartę w historii w Bydgoszczy.

W tych to czasach, z inicjatywy reemigranta, śp. Juliana Sokołowskiego, powstaje w Bydgoszczy przy ul. Dr. Emila Warmińskiego założona zbiorowemi siłami fabryka wyrobów metalowych pod nazwą „FEMA“. Kierowana umiejętnymi rękami przez długie lata śp. Juliana Sokołowskiego, pierwszego dyrektora i założyciela, a następnie jego synów, Kazimierza i Edmunda, fabryka przetrwała burzliwe czasy inflacji i stopniowo doszła do dzisiejszego stanu poważnego przemysłowego przedsiębiorstwa, a w swej specjalności zamków meblowych stała się nawet największą fabryką tego rodzaju w Polsce. Liczna załoga fabryczna, pracująca w niektórych działach pełną dołą, przy pomocy najróżnorodniejszych maszyn i maszynek, wyrabia dzisiaj przeszło 250 gatunków o 12600 odmianach samych zamków, a pozatem wszelkiego rodzaju prace, wchodzące w zakres obróbki metali.

Liczne patenty własne dowodzą, że praca jest skoordynowana i posuwa się naprzód, tak w halach maszynowych, jak też i w sercu ich, biurze głównem, a to w myśl dewizy, widniejącej na frontonie gmachu fabrycznego: „Bądźmy sobą“. Udoskonalone urządzenia techniczne, na nauce i znajomości rzeczy oparta organizacja pracy, przy wzorowej administracji, dają gwarancję solidności wyrobów i dalszego postępu fabrykacji, posiłkującej się całkowicie surowcami i pracownikami krajowymi.

Wyroby „FEMY“ znane są i cenione dla swej dobroci w całym kraju. Posiłkuje się nimi Gdańsk, stawiając je wyżej ponad wyroby niemieckie. Powoli ogarniają kraje Lewantu, od Palestyny począwszy. Jednakże silniejszemu rozwojowi eksportu, i to nie tylko w tej dziedzinie, przeszkadza poniekąd stanowisko Instytutu Eksportowego i władz centralnych w Warszawie, zbyt mało reagujących dotychczas na usiłowania przemysłowców Dzielnicy Zachodniej. Usiłowania te i rozwinięcie eksportu miałyby jednak doniosłe znaczenie i ze względu na panującą bezrobocie i z uwagi na ogólny bilans handlowy naszego Państwa.

Trzeba wierzyć, że stosunki te zmieniają się wkrótce. Izba Przemysłowo-Handlowa i Związek Fabrykantów mają w tych sprawach wdzięczne pole do działania.

d 2964

## 33 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W drugim dniu ciągnięcia 1 klasy wygrane padły na numery następujące:

**10.000 zł** na nr.: 147357.  
**Po 5.000 zł** na nr. nr.: 11432 53659 161083.  
**Po 2.000 zł** na nr. nr.: 37235 112233 118667 160671 184121.

**Po 1.000 zł** na nr. nr.: 25315 39026 63226 107071.

**Po 500 zł** na nr. nr.: 117133 150678 155179.  
**Po 400 zł** na nr. nr.: 63354 70282 76410 83449 138970 153761 175805.

**Po 200 zł** na nr. nr.: 28997 31027 32406 43065 46861 58936 76568 78131 84331 91106 1268235 135359 179857.

**Po 150 zł** na nr. nr.: 1500 3956 4564 8287 22923 25514 33790 35418 47477 51408 59282 62919 65491 67090 69533 71889 78677 79173 79947 86526 89578 107395 111117 114889 118372 122802 123932 129842 131155 131710 133233 141966 145979 151704 152083 156243 163473 163645 166121 183511.

### Po 100 zł na numery:

516 1131 2573 3638 71 6593 965 7040 8409 592 9631 867 11094 162 12137 13507 14187 843 15114 283 462 175552 18945 19604 809 20835 21196 741 22518 23306 887 24446 25225 412 910 26083 27614 775 921 28498 591 29709 904 31887 33183.

40589 680 41265 42469 43826 44482 906 45089 46511 769 47480 608 64 767 48630 710 49370 919 51188 531 53381 54451 598 55458 56837 57961 58010 834 913 60144 388 936 61084 195 62107 461 737 76 64678 984 65076 370 6711 715 946 68051 868 69440 515 765 71356 434 878 912 72300 548 73255 323 83.

76688 77281 78117 79082 97969 80481 81309 973 83295 84420 512 737 86046 387 87053 582 799 88182 92 314 972 89461 873 90867 91554 92192 726 894 93716 800 94036 95761 96593 807 97361 833 98284 99392 652 100614 794 862 911 70 101360 96 103063 591 620 727 104417 530 669 793 107844 108932 109491 110078 196 556 605 841 916 35 111831 112761 77 113240 853 976.

114114037 49 423 115024 599 607 116613 118897 120254 315 688 778 121061 138 44 234 833 122135 311 123090 576 705 124548 126656 127276 831 128144 129308 130972 131319 556 992 133419 134265 900 135135 387 136013 195 329 526 137142 475 139251 499 606 141411 142302 997 143181 572 144030 145252 787 146211 486 535 147191 394 930 149716 150371 541 710 151801 44 58.

152060 863 153009 198 220 397 154344 713 995 155117 156348 157120 736 848 159055 737 160372 991 162674 163281 405 65 927 164123 326 957 165216 795 860 961 166168 292 942 167371 553 169020 265 369 171497 173752174041 198 175060 718 176005 128 899 982 177359 179712 180239 673 181909 182190 183511 29 184236.

### Po 50 zł na numery:

766 85 930 1618 2379 461 3396 593 5100 347 6160 856 8044 90008 10231 11044 77 868 12009 227 13857 97 910 30 15337 549 635 16709 945 17265 605 758 824 18217 33 323 49 698 19135 328 20365 23122 871 24310 825 25163 231 817 983 86745 846 62 27096 297 880 87 28179 260 95 551 941 29532 93 634 30116 31263 786 886 98 971 33318 758 902 34795 35587 671 36067 199 418 736 96 906 30 37125 794.

38479 39418 844 40226 41051 42000 591 42481 44405 952 45486 600 46280 822 957 48298 516 58 49275 401 52 675 50711 833 998 52117 384 442 791 53871 54247 888 55204 56569 913 65 57197 581 818 98487 59569 625 60305 475 61278 361 948 54 62045 63206 419 542 785 848 65053 327 588 66652 67044 834 68842 69039 98 70302 318 58 960 71057 74544 72057 776 73051 409 30

800 74132 381 499 771 75303 529 664.  
 76066 199 819 77235 577 78255 63 315 524 79009 782 852 63 80705 81348 988 82216 467 551 83395 590 84192 699 852 960 85073 904 86321 87467 628 88203 376 705 97 89357 725 90034 45 87 826 64 91125 691 720 92419 93352 615 856 94378 87 747 64 850 955 95393 750 96008 413 749 938 97009 404 775 98755 988 99241 904 91 100044 202 321 757 979 101566 766 102260 716 103037 67 635 702 803 967 105955 106207 344 547 929 107278 357 617 108284 662 908 109180 471 110327 38 760 991 111102 216 354 473 544 112975 113300 729 83.

114597 976 115064 130 713 804 116451 681 117300 831 118145 73 299 590 666 99 818 977 119658 120564 726 69 979 121133 235 877 122927 446 838 72 123069 292 367 565 124024 339 642 891 125341 730 946 96 126600 127506 784 128150 208 422 609 31 802 129542 955 130225 131425 691 132316 554 133424 613 93 134201 737 135278 474 136122 79 307 543 94 931 137006 92 994 138170 632 96 139202 29 541 140143 141854 143 112 846 144232 777 145182 798 146537 638 147085 148166 507 149104 760 78 150227 437 151015 705.

152411 838 153084 174 591 704 942 154473 620 28 155046 726 927 156063 443 707 822 158241 622 159276 971 160169 161614 36 162174 412 805 909 163099 495 509 35 164382 590 924 165322 502 166003 307 675 944 167179 259 456 57 168391 502 169034 239 817 170096 283 382 547 604 171826 910 172087 648 173049 282 738 174521 175902 176518 177078 838 178174 347 94 917 179182 533 740 180139 424 978 181047 182122 71 221 357 183309 717 947 184564 924 54.

W trzecim dniu ciągnięcia 1 klasy wygrane padły na numery następujące:

**Po 10.000 zł** na nr.: 58201 69288.

**Po 5.000 zł** na nr. nr.: 108600 116206.  
**Po 2.000 zł** na nr. nr.: 23086 89945.  
**Po 1.000 zł** na nr. nr.: 3028 106332.

**Po 500 zł** na nr. nr.: 28008 64982 69007 76244 99026 155758 178513 182136.

**Po 400 zł** na nr. nr.: 35022 48008 76563 93747 94413 95392 145928 149792.

**Po 200 zł** na nr. nr.: 28170 38883 46989 59958 62979 66349 74272 75272 84642 92904 107160 121219 123302 132487 157027.

**Po 150 zł** na nr. nr.: 285 5227 20337 27945 29983 32868 35956 36213 37558 42023 49081 52244 54131 54157 56900 58135 59240 71793 74609 90248 92035 93155 95249 98770 102039 106268 106824 108699 110607 115053 116610 123329 128959 141998 151293 151437 151684 152134 156590 157947 163584 170888 178066.

### Po 100 zł na numery:

94 547 3330 618 4112 229 5486 6125 701 965 7335 8944 10118 515 677 11243 12266 727 987 13517 622 14231 336 15008 62 127 164 448 18069 19224 34 20143 294 307 21035 533 747 939 22931 23650 905 24424 789 25100 26273 543 675 820 947 27076 4885 98 639 75 926 84 28449 95 654 55 29616 30244 31277 714 32050 392 706 33052 472 508 736 873 34094 157 281 355 408 592 903 37 35080 119 230 36035 48 925 37342 411 759.

38136 233 686 749 39539 40072 327 74 502 774 41399 414 605 726 959 42380 43220 897 44085 275 701 71 859 69 45088 176 91 726 890 46315 47556 793 48690 997 49110 777 990 50038 693 760 51329 77 952 52478 53061 848 55132 97 428 707 803 15 56732 57557 929 49 86 58321 831 907 13 14 59050 924 60418 599 611 895 992 61188 890 62033 466 84 542 607 44 973 63054 90 111 81 569 64067 428 77 774 65016 291 94 377 606 68 66011 417 927 67599 68516 69184 373 447 763 964 70130 609 92 957 71909 88 72149 73116 374 74119 63 265 79 315 75344.

75503 54 628 717 77206 08 517 38 650 883 942 78513 649 789 903 82 79493 678 869 73 80232 437 61 638 887 81134 813 82123 584 775 91 969 83462 530 84228 491 85308 22 34 538

86275 515 87369 487 610 88040 77 408 12 31 45 629 89501 72 684 793 849 61 91 953 90060 268 99 91736 92318 805 48 93054 148 469 602 787 865 97 94194 364 702 906 95240 498 647 62 926 96132 39 616 910 97025 158 277 494 98434 546 712 69 866 979 99095 158 235 887 100122 555 101661 715 102126 40 412 530 70 103383 627 837 104105 311 736 105032 321 582 740 106165 682 107055 200 89 508 53 611 752 885 108500 470 644 792 302 617 914 76 110590 111156 203 734 113844 908 97.

114086 265 115011 285 389 552 857 116121 586 117019 99 499 507 75 930 118084 2223 461 837 119333 458 80 906 23 120126 319 414 504 121054 911 122068 91 415 675 94 731 123015 301 18 401 124158 94 125419 527 732 843 126641 804 127389 478 956 76 128582 623 859 129086 459 627 870 130394 563 778 881 900 131296 305 512 86 609 931 132023 42 260 821 986 133033 65 952 134064 268 799 940 135096 490 781 816 135737 945 137361 960 82 138570 739 852 139060 352 456 64 474 140128 705 79 141679 825 142342 143087 224 451 635 94 854 144137 577 743 145540 85 768 146367 605 724 941 147223 696 829 148240 149439 691 150014 148 396 520 151194 218 312 725 55 925.

152116 84 457 67 153044 702 822 79 154350 460 577 155013 85 122 528 700 156384 807 157125 319 432 43 609 159125 573 160047 134 515 161878 162287 356 543 163062 595 769 93 164251 74 303 762 864 165512 618 797 166153 543 648 718 167306 697 950 168572 725 858 75 907 169280 585 170842 958 171403 35 41 502 36 61 72054 218 82 389 838 173195 595 839 957 174644 175515 687 836 925 48 176090 111 249 904 177399 402 91 178079 311 861 922 179384 630 750 51 979 180010 412 849 181015 213 307 519 182002 79 193 511 84 183108 719 184234 54 308 22 588.

### CIĄNIENIE DRUGIE.

#### Po 100 zł na nr.:

306 511 1360 2114 3044 5027 234 7300 10179 292 919 11345 683 12656 13655 514 716 15214 952 19291 707 22250 531 23279 679 800 24579 728 25078 170 335 975 26435 54 508 745 27001 28508 29076 332 30610 31841 32363 840 66 33043 69 163 34100 21 272 35014 36050 96 552 658 955 37123 728 815 902.

38624 908 66 40133 494 41285 43203 675 44276 45889 46712 47563 760 48454 615 49106 620 50073 346 772 51632 53196 691 55472 57357 58956 59758 60111 502 61182 250 522 765 79 63372 494 64345 621 943 65428 934 66092 223 67252 718 965 68968 69399 476 997 70097 687 986 71204 72244 73669 934 74036 129 525 763 826 75266 334 671 772 975.

76746 808 10 969 77394 421 78 670 738 78259 449 79204 98 828 88 80208 81718 850 64 826620 830 86105 600 64 87483 527 776 88078 146 97 336 90912 91519 93124 743 95026 102 416 821 96053 866 89 97204 700 98066 76 99295 883 100465 664 101752 103019 207 408 104050 809 106047 544 81 861 107299 383 931 97 108701 109315 686 110039 215 570 654 111662 748 112643 729 113561.

114117 999 115339 94 453 659 116021 117345 680 119682 120279 940 75 121179 91 122628 124440 126153 127442 907 128096 745 129539 131309 507 132403 133397 940 134360 446 592 106 135265 136161 752 137065 207 88 138181 250 775 139040 965 140961 141439 507 945 142800 143861 144145 519 145499 850 146066 411 703 957 148000 620 149415 45 726 838 150922 151223.

153410 154686 821 155163 156803 157307 158552 770 159026 60 197 676 749 912 161326 162727 163818 64 164637 165157 166321 167427 168375 107 169841 56 170897 171152 172636 175079 358 857 176240 374 94 948 177232 404 608 59 178521 180622 181535 182564 184692.

### CIĄNIENIE TRZECIE

10 000 zł na Nr. 78198.